

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedzieli.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonamenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy p. numerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d. a. m. a, Rue des St. Peres 81

CZEŚĆ URZĘDOWA

Minister handlu zamianował c. k. oficyałów pocztowych: Apolinarego Górnickiego, Lubina Prus Więkowski i Erazma Switalskiego, kontrolorami pocztowymi we Lwowie.

Ministerstwo handlu zamianowało asystentami pocztowymi: porucznika 58 pułku piechoty, Rudolfa Rudolfa; praktykantów pocztowych: Józefa Leszczyńskiego, Wacława Żebrowskiego, Apolinarego Ostaszewskiego, Adama Młodzianowskiego, Michała Fokę, Karola Königa, Andrzeja Terscha, Aleksandra Schreibera, Władysława Nowosielskiego, Włodzimierza Dobrowolskiego, Jakóba Nachtlagera, Jana Grabowskiego, Maryana Dawidowskiego i Kazimierza Borakowskiego; kierownika ubocznej stacyi telegrafów, Ignacego Siateckiego; nareszcie ekspedytorów pocztowych: Karola Bendę, Bronisława Brzezińskiego, Grzegorza Chlebowskiego, Lucyana Dębickiego, Emila Jaweckiego, Ignacego Jurkiewicza, Antoniego Kędziarskiego, Antoniego Łąkiewicza, Józefa Meklera, Alfreda Paszkowskiego, Juliana Pietrusiewicza, Ignacego Pryneca, Zygmunta Rogosza, Michała Romanowskiego, Stanisława Steczkowskiego i Zenona Weingartena, a c. k. dyrekcya poczt i telegrafów przeznaczyła: Rudolfa do Drohobycza, Schreibera do Brzeżan, Siateckiego do Białej, Bendę do Rzeszowa, Jaweckiego do Bochni, Jurkiewicza do Buczacza, Kędziarskiego do Brodów, Meklera do Krakowa, Pietrusiewicza do Podwoleczysk, Pryneca do Złoczowa, Rogosza do Tarnowa, Romanowskiego do Tarnopola a Weingartena do Jarosławia, pozostawiając innych w dotychczasowych miejscach służbowych.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Sinkowie, Władysława Kwaka, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły i nauczycielką Helenę Dobrowolską w Krakowie, rzeczywistą nauczycielką szkoły wydziałowej w Krakowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 listopada.

Do ostatniej chwili nie dowierzano, czy generał Kaulbars spełni istotnie swą groźbę i opuści w oznaczonym terminie widownię dotychczasowej swej działalności, która w całej prawie Europie napotkała bardzo surową krytykę i w ujemnym świetle przedstawiła tak zachwalane przed dwoma jeszcze miesiącami jego zdolności dyplomatyczne. Generał Kaulbars wyjechał rzeczywiście w sobotę z Sofii, a równocześnie opuścili Bułgarię wszyscy rosyjscy agenci. Być może, iż zapowiedź wyjazdu a właściwie sam wyjazd byłby przed kilkunastu jeszcze dniami wywołał w całej Europie niepomiernie wzburzenie, w takim bowiem kroku upatrywano by zwiastunkę groźnych wypadków, a złezganie Kaulbarsa poczytanoby jako zapowiedź powrotu innych kategoryczniejszych czynników. Dzięki jednakże wywodom i wyjaśnieniom, złożonym w Peszcie przez p. Ministra hr. Kalnoky'ego, ostatnie zajścia w Sofii nie oddziaływały bynajmniej deprymująco na opinię publiczną, ani potrafiły osłabić w niej zaufania do nadziei utrzymania pokoju, które to zaufanie tak spotężniało i ustaliło się, odkąd poznano zasady, na których opiera się pokój międzynarodowy i poszanowanie dla żywotnych postulatów pojedynczych państw i mocarstw. Kierownik austriackiej polityki zagranicznej sam zresztą za-

pewnił, że Rossya pragnie utrzymać politykę pokojową, opierającą się na traktatach, i że ona zgodną jest z intencjami cara Aleksandra. Dlatego też zdaje się być wykluczonym przypuszczenie, jakoby rząd petersburski, wobec zupełnego niepowodzenia misyi generała Kaulbarsa, miał zamiar, celem zmuszenia obecnej regencyi, bądź do uległości, bądź do ustąpienia, chwycić się nowych środków represyjnych i w ogóle przedsięwziąć coś takiego, coby mogło nietylko w samej Bułgaryi, lecz także po za jej granicami wywołać silniejsze zaniepokojenie. Co więcej, obiegają pogłoski, iż Rossya gotową jest obecnie wstąpić z własnej inicjatywy na drogę rokowań z innymi państwami, i akcyę swoją zamierza zainicjować przesłaniem memoriału o obecnem położeniu Bułgaryi. Równocześnie pojawia się wersya, iż konferencya ambasadorów w Konstantynopolu, która, jak wiadomo, z powodu wypadków w księstwie odroczyła się, bez spisania w końcowym protokole wyniku swych obrad, ma zebrać się ponownie i podjąć przerwane rokowania. Tym sposobem kwestya bułgarska weszłaby faktycznie na drogę międzynarodowej dyskusyi, a więc w stadyum dające najwięcej rękojmi pokojowego jej załatwienia. Rossya w takim razie byłaby poniekąd zniewolona określić cele swej polityki, wyjaśnić czego chce i dokąd zdąża, oraz wymienić swoje pretensye, a wówczas pokazałoby się, o ile takowe dałyby się pogodzić z interesami innych Mocarstw. Wobec zaś takiej akcyi dyplomatycznej gabinetów, byłoby na razie drugorzędno znaczenia, czy ster rządu w Bułgaryi spoczywałby w ręku obecnej lub innej regencyi, czy ten lub inny kandydat do tronu zostałby wysunięty przez Rossyę lub bułgarskie Zgromadzenie narodowe, czy w księstwie wzięłoby

przewagę to lub owe stronnictwo — wszystko to jednakże w przypuszczeniu, iż w Bułgaryi i Wschodniej Rumelii nie wybuchłaby wojna domowa, któraby mogła dać istotnie powód do wykonania myśli okupacyi. Dzienniki słusznie podnoszą, iż z całego zachowania się Mocarstw przy i po wyborze księcia duńskiego następcą ks. Aleksandra, niemniej z ich postępowania od czasu abdykacyi ks. Battenberga, Rossya mogła nabrać przekonania, iż porozumienie z Mocarstwami, o ile ma być ono przeprowadzone na drodze obowiązującego prawa, nie natrafi na większe trudności. Być może, iż zupełne fiasko misyi gen. Kaulbarsa przekona ostatecznie gabinet petersburski, iż kwestya bułgarska może być załatwiona tylko w porozumieniu z wielkimi państwami, i że na takiej drodze da się to osiągnąć pewniej i rychlej, niż na tej, którą obrał gen. Kaulbars.

Delegacye.

Pesz, 21 listopada.

(Pełne posiedzenie Delegacyi węgierskiej)

Na wczorajszym pełnym posiedzeniu Delegacyi węgierskiej zawiadomił prezydent, iż złożył Najj. Pani, z powodu Imienin Jej król. Mości, najniższe życzenie imieniem Delegacyi, co najlaskawiej było przyjęte. Komisyja budżetowa, komisyja marynarki, tudzież komisyja dla zamknięcia rachunkowych, złożyły sprawozdania. Następne pełne posiedzenie naznaczone na środę, na którym inne komisyje złożą sprawozdania. Na posiedzeniu tem będą się toczyć obrady nad budżetem wspólnego ministerstwa skarbu i najwyższej Izby obrachunkowej, i zostaną powzięte uchwały co do obrad nad innemi budżetami. Po wyborze komisyi z siedmiu członków dla obrad nad ewentualnymi różnicami między uchwałami obu Delegacyj, nastąpi posiedzenie końcowe.

7)

NEMEZYS SERCA

O B R A Z E K

przez

H A J O T Ę.

(Ciąg dalszy.)

Stary spuścił z rezygnacyą głowę na piersi i czekał czas jakiś nieruchomo.

Chmury prześlaniały się na drugą stronę nieba i starły resztkę brudnego karmazynu z jego krawędzi. Suche szelesty latały po gałęziach; powietrze napełniało się coraz większą wilgocią. Deszcz tylko co wiał.

Z głębi ogrodu rozległy się stapania. Stary szybko podniósł głowę. To Murek! Nie, to jakichś dwóch panów, żywą zajętych rozmową.

Okazując akwaryum, spojrzeli z niejakim zdziwieniem na samotnego kalekę i poszli między bzami ku furcie.

Popatrzył za nimi. Jaka szkoda, że ich nie zaczepił i nie spytał o Murka. Może go spotkali?

Wydobył zegarek. Dopiero kwadrans czeka, a myślał, że najmniej godzinę. Jednakże Murek powinien już wrócić. Co on tak długo może robić w ogrodzie?

Spuścił znowu głowę i zaczął dumać. Ogarniał go niepojęty smutek, a było to także jedno z obcych mu uczuć. Umiął się gniewać, niecierpliwic, narzekać — nigdy smucić. — Ale ta melancholijna, bliska płaczu natura, ta pustka chłodem wie-

jąca, te coraz gęstsze mroki, owijające się dokoła nagich drzew, zaraziły go bezdenną tęsknotą. Za czem? sam nie wiedział, czuł tylko, że mu czegoś brak było w całym życiu, a w tej chwili najbardziej.

Gdzie ten Murek? Gdzie ten Murek być może? Zginął, czy co?

I znowu spojrzął na zegarek. Już więcej niż pół godziny, jak poszedł. A mówił, że zaraz wróci.

W tem — na rękawiczce zobaczył ciemną plamkę, a jednocześnie kilka drobnych kropel uderzyło go po twarzy. To deszcz się opuścił.

Skulski zżymnął się głośno! Przeklęty chłopak! Nienawidził go w tej chwili z całej duszy.

Dźwignął się na wózku i obracał głowę na wszystkie strony, wyciągając swe małe, przygaste oczy w przestrzeń zaćmioną.

— Wszędzie pusto jak w grobie! zamruczał.

Wzdrygnął się mimowoli. Jak w grobie! Zkąd mu to porównanie? A jeżeli Murek nie wróci? a jeżeli go tu noc zaskoczy, noc na deszczu i chłódzie, to cóż to jest innego jak śmierć! Cóż to jest innego jak grób? O! Boże! O Boże miłosierny!

Strach go ogarnął. Czuł, że nie wysiedzi na tym wózku okropnym, że musi jakim bądź sposobem ratować się, uciec przed czyhającym nań niebezpieczeństwem.

Rozpaczliwie zaczął się z pod fartucha gramolić. Pójdzie szukać tego niegodziwca, tego rozpustnika, tego — on przecież tu gdzieś być musi. Niepodobna, aby wyszedł z ogrodu, aby go tak nikczemnie porzucił.

A może go jakie nieszczęście spotkało?

Niecierpliwie, żal, trwoga, gniew mąciły mu w głowie. Z tego tylko zdawał sobie wyraźnie sprawę, że jest sam w tym pustym ogrodzie, który lada chwila zamknąć mogą, że wieczór coraz ciemniejszy, a deszcz coraz gęstszy.

gorączkowe podniecenie dodało mu ostatnich sił. — Rażno niemal wysiadł z wózka i posuwał się naprzód, podpierając się laską. Jakie to dobrodziejstwo móżdż chodził! Zaraz uczuł się większym panem sytuacji, a do chęci zależenia Murka dołączyło się pragnienie zemsty. Zbiję go jak psa tego lotral Laskę na nim połamię! Jak on śmiał? O! dosyć tego pobażania. Raz go przecież zasłużona kara nie minie.

Szedł znowu jak na niego, mamrocząc pod nosem przekleństwa i sapiąc głośno. Było w nim coś fantastycznego w tej chwili, coś, co mogło przestraszyć każdego, kto by go spotkał. Ale nikt go nie spotkał.

Nagle stanął i prawie przykucał na ziemi. Kolana ugięły się pod nim, a gdy je znowu z trudem wyprostował, były jakby z drewna. Nim doszedł do końca uliczki, całe junaćstwo i mściwość rozwiały się bez śladu.

Przestał kłąć; sapanie zamieniło się w rodzaj przyduszonego jęku, władza w nogach odstępowała go z każdym krokiem.

Zrozumiał, że dalej nie pójdzie. Instyktownie wyciągnął jedną rękę, drugą, całym ciężarem opierając się na grubej lasce i uchwycił nisko wieszoną, nagą gałąź.

Zapewniwszy sobie w ten sposób równowagę, obejrzał się dokoła. Nikogo!

nikogo! Wózka nawet nie widać. Poznał teraz cały nierozsadek swego przedsięwzięcia. Tam Murek wrócił z pewnością i szuka go na swoją rękę. Niepodobna, aby nie wrócił; to poczciwy chłopiec, niepotrzebnie się na niego obruszał i odgrażał. Kto wie co go tam zatrzymać mogło?

Dobyl więc głosu z piersi i zawołał parę razy przeciągle: Murku! Murku! i stał znowu nasłuchując.

Nie — oprócz szumu deszczu po wierzchołkach drzew, wiatr ustał i gdyby nie ten mokry szep, jakim szare niebo do czarnej ziemi przemawiało, cisza byłaby zupełną.

Co będzie? Co będzie? — Co robić? Puścić gałąź i próbować iść dalej, a jeżeli upadnie, gdy ją puści? — Upadnie niewątpliwie; ale czy podobna stać tak i czekać może godzinę jeszcze, może dwie? — Łzy okropne, palące, łzy niemoocy, pokrzywdzenia, buntu wszystkich ludzkich uczuć, puść idy mu sie z oczu.

Płakał po raz drugi w życiu, a gałąź, której się trzymał, chwiała się nad nim, wstrząsana jego łkaniem i zdawała się płakać z nim razem deszczowemi łzami. Ach! bo też to była dola, nad którą i drzewo zapłakaćby mogło. Taki stary! taki bezsilny kaleka i taki opuszczony!

Na całym szerokim świecie nie ma nikogo, co by się w tej chwili o niego ztroszczył, co by zapytał: Co się z nim stało? skoro go nie będzie!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Peszt, 21 listopada.

(Wywód p. Ministra hr. Kallaya, o krajach okupowanych.)

W odpowiedzi na szereg zapytań w komisji Delegacji węgierskiej, p. Minister hr. Kallay odpowiedział co następuje:

Nie da się zaprzeczyć, iż referent miał w pewnym stopniu słusność, twierdząc, że stan handlowy w Bośni podupadł; dodam jednak natychmiast, iż stan ten da się dostrzedz tylko w niektórych większych miejscowościach. W Serajewie i Białaluca należy głównie temu przypisać upadek, iż dawniej z powodu braku odpowiedniej komunikacji, miasta te tworzyły główne emporium handlowe dla całego kraju. Stan taki zmienił się znacznie skutkiem okupacji. Kupcy i przemysłowcy z Monarchii docierają obecnie nawet do mniejszych miejscowości Bośni i Hercegowiny, co wypada bezwątpienia na korzyść konsumentów, przynosi jednak szkodę dotychczasowym pośrednikom. Słowem, handel pośredniczący, jaki dawniej istniał, poczyna powoli zniknąć. Dalszym powodem upadku jest niezawodnie ten, iż miejscowi kupcy bardzo rzadko tylko umieją i chcą nagiąć się do nowych zwyczajów handlowych. Ludność czuje to, i tem się też tłómaczy odzywająca się coraz częściej i głośniejszą potrzeba szkół handlowych. Czyniąc zadanie tej potrzeby, założyłem roku zeszłego cztery szkoły handlowe, a w ciągu bieżącego roku taką samą liczbę. Szkoły te są rodzajem przejścia pomiędzy szkołą ludową a wyższą szkołą handlową i mają na celu danie sposobności młodzieńcom nabycia przedwstępnych wiadomości i uzdalniania ich do prowadzenia interesu handlowego. Szkoły takie istnieją obecnie w Tuzli, Breska, Białaluca, Mostarze, Bihacu, Bjalinie, Liwnie i Serajewie. Przekonałem się osobiście o pomyślnych rezultatach, osiągniętych w tych zakładach i mam nadzieję, iż z postępem cywilizacyjnego i intelektualnego rozwoju kraju, powiedzie się niebawem założyć także wyższe szkoły handlowe. Zresztą upadek miejscowości handlu, jaki daje się dostrzegać tu i owdzie, nie jest znowu tak wielki, a objawy takie zachodzą wszędzie, gdzie dokonywa się podobny ekonomiczny proces przekształcenia, jak w Bośni i Hercegowinie.

Ten objaw niepomyślny jest jednak przejściowym i znajduje obfita kompensatę we wzroście dobrobytu innych klas zawodowych.

Również na polu przemysłu domowego dają się dostrzegać symptomy upadku, co zresztą ma miejsce tam wszędzie, gdzie znajdują przystęp produktu europejskiego przemysłu hurtownego, a nie ma kraju, któryby mógł ustrzedz swój przemysł domowy przed ujemnymi skutkami takiego napływu artykułów zamiejscowych. W Bośni i Hercegowinie skutki te, z powodu okupacji, ujawniły się może rychlej niż gdzieindziej, lecz dzięki administracji, która starała się i stara ile możności łagodzić i paraliżować szkody, nie dały się uczuć zbyt dotkliwie. Obecnie odbywają się przygotowania dla założenia zakładu, którego zadaniem będzie podniesienie przemysłu domowego, a w pierwszym rzędzie wzięto pod rozwagę założenie w Serajewie fabryki dywanów.

Proszę zezwolić mi przy tej sposobności na małe zbrocenie od przedmiotu. Naczytałem i nasłuchałem się, iż okupacja kosztowała nas bardzo wiele, a jeden z delegatów obliczył, iż Monarchia skutkiem okupacji zmuszona jest do dziś dnia płacić 20 do 30 milionów złr. Ci, którzy zainaugurowali politykę okupacyjną, nie mieli wyłączenie na oku zrobienia dobrego interesu, lecz owszem wielkie polityczne idee i cele. Polityka ta może być złą lub dobrą, w żadnym jednak razie nie miano tutaj na względzie materialnych korzyści, a przynajmniej korzyści te muszą zejść na plac drugi. Wprawdzie okupacja ta pochłonięła wielkie sumy, a i obecnie także Monarchia zmuszona jest na utrzymanie wojskłożyć co roku kilka milionów, przytem jednakże należy uwzględnić z jednej strony to, iż kredyt okupacyjny zmniejsza się znacznie z roku na rok, z drugiej zaś zdaje się być uprawnionem pytanie, czy Bośnia, chociaż tylko w drodze pośredniej, nie zwraca Monarchii tych sum. Przed okupacją większa część towarów bywała nadsełaną do Bośni z zagranicy, obecnie zaś, skutkiem wcielenia krajów okupowanych do austro-węgierskiego związku cłowego, towar zagraniczny prawie jest wykluczonym, a Bośnia i Hercegowina zaopatrują się niemal wyłącznie z Monarchii. Wartość tego dowozu wynosi, lekko licząc, 10 milionów złr. Wprawdzie korzyść z tego dowozu nie przypada skarbowi, lecz przemysłowi Monarchii, w każdym jednak razie należy ją pożytywać za pośrednią kompensatę wydatków okupacyjnych. Są wszakże widoki, że stosunek ten z wzrostem rozwoju krajów będzie stawał się coraz korzystniejszym. Nie da się zaprzeczyć, iż skutkiem wcielenia krajów okupowanych do wspólnego okręgu cłowego, nietylko handel, lecz także nie-

które gałęzie przemysłu, a przedewszystkiem przemysł żelazny, którego produkcja roczna spadła z 40—50.000 metr. centnarów na 4000 metr. centnarów, zostały narażone na dotkliwe szkody. Rząd zajęty jest jednak obecnie obmyśleniem środków dla podniesienia i ożywienia przemysłu i nie wątpi, że mu się to powiedzie.

Podzielał zapatrywania referenta, iż hodowla bydła jest jednym z najważniejszych momentów stosunków ekonomicznych kraju, a to tak ze względu na geograficzne jego położenie, jak i ze względu na to, iż ogromne pastwiska, w jakie obfitują kraje okupowane, nadają się właśnie znakomicie dla takiej hodowli. Powołałem niedawno pierwszorzędną siłę fachową, której poleciłem przedsięwzięcie studyów nad środkami dla podniesienia hodowli bydła, i złożenie Rządowi w tym kierunku odpowiednich propozycji. Uczyniono już w tej mierze początek przez założenie dwóch stacji gospodarczych: jednej w Bośni, drugiej w Hercegowinie, które jednak nie są tak zwanymi wzorowymi gospodarstwami, lecz zwykłymi zakładami, w których młodzież ma się kształcić praktycznie w zawodzie gospodarczym.

Ludność powitała urządzenie tych stacji z prawdziwym zapałem; gminy odstąpiły bezpłatnie potrzebnych gruntów, a ze wszech stron nadechodzą prośby o przyjęcie do nowo urządzonych zakładów. Rozumie się samo przez się, iż główna uwaga zwróconą tu będzie na te przedmioty, które zostają w związku z uprawą roli i hodowlą bydła, a pod ostatnim względem będzie miała pierwszeństwo rasa krajowa. Jeżeli pozwolą fundusze krajowe, liczba stacji gospodarczych zostanie z czasem powiększoną. — W dalszym ciągu oświadcza p. Minister, iż zwraca szczególną uwagę na wywóz bydła, znajdującego się w Bośni i Hercegowinie. Trudności, jakie stały dotychczas temu na przeszkodzie, zostały w znacznej części już uchyłone, a ostatniemi czasy wysłano z Bośni do Wiednia dwa znaczne transporty rogacizny. Również odbywa się wywóz, i to w znacznej ilości nierogacizny; nie da się jednak zaprzeczyć, iż wiele jeszcze należy zrobić, aby otworzyć ludności w tym kierunku obfite źródło dochodu.

Następnie omawiał p. Minister zarządzenia, przedsiębrane dotychczas dla hodowli koni i nadmieniał, iż na r. 1887 administracja będzie rozporządzała 58 ogierami. W Serajewie i Mostarze zostały już założone stacje rozplodowe na wzór tych, jakie znajdują się w austro-węgierskiej Monarchii.

W dalszym toku wywodów p. Minister mówił o dziesięcinach i wyjaśnił sposoby ściągania odnośnych należności. Przedewszystkiem przedstawił sposób ściągania dziesięciny za panowania tureckiego i wskazał, iż był on połączony nietylko z wielkimi przykrościami dla stron, obowiązanych do składania dziesięciny, lecz także z niedogodnościami i kosztami dla skarbu. Manipulacji naznaczania dziesięciny nie sprawują urzędnicy podatkowi, lecz wyznaczeni w tym celu miejscowi mężowie zaufania; każde z ich strony nadużycie i każda niesprawiedliwość podlegają surowej karze. Termina wypłaty, oraz termin zwłoki nie bywają wyznaczane przez urzędy podatkowe, lecz polityczne, gdyż na tych cięży uwzględnienie i przestrzeganie wchodzących tutaj, obok fiskalnych, innych także ważnych interesów. Ze dziesięcina nie jest uciążliwą dla ludności, dowodem tego ta okoliczność, iż egzekucye podatkowe należą do wypadków wyjątkowych. Innem jest pytanie, czy taki rodzaj podatków jest w ogóle dobrym i właściwym. P. Minister zawiadamia przy tej sposobności, iż zajmuje się już projektem reformy podatku gruntowego, zrealizowanie jednak tej myśli zawisłem jest od ukończenia zakładania ksiąg gruntowych, co nastąpi za lat kilka. Jest to zresztą kwestya, którą należy traktować z jak największą oględnością, już dla tego samego, iż ludność przyjmuje niechętnie każdy nowy podatek, choćby on nawet miał przynieść jej pewne ułatwienie, i woli raczej dawny, chociaż uciążliwy podatek, niż w nowej nieznannej dotychczas formie.

Na zapytanie, czy wykonywanie robocizny nie daje powodu do nadużyć, oświadczył p. Minister, iż każde nadużycie i domaganie się więcej, niż pozwalają przepisy (6 dni w roku) są surowo wzbronione i karane. Zresztą robocizna praktykuje się tylko przy budowie dróg. Zdarza się jednak dość często, iż ludność, gdy chodzi o wykonanie ważnej dla powiatu lub gminy drogi, zgłasza się dobrowolnie do roboty i pracuje po nad przepisaną miarę, byle prędzej uzyskać pożądaną komunikację.

Co się tyczy organizacji gmin, to istnieje tylko jedna organiczna gmina miejska, mianowicie w Serajewie. Gmin wiejskich w pojęciu nowoczesnym nie niewiele w krajach okupowanych. Władze zezwalają na tworzenie takich gmin tam tylko, gdzie cała ludność tego pragnie, i gdzie znajdują

się warunki egzystencji podobnych gmin. Znają się zresztą gminy wiejskie wedle wzoru tureckiego, które przedstawiają się jako połączenie pewnej liczby miejscowości z wójtem na czele.

P. Minister przytacza następnie szereg dat o istniejących szkołach i drogach, z których się pokazuje, iż postęp w tym kierunku w obu krajach okupowanych jest bardzo znaczny. Z końcem roku 1885 było wykończonych około 1644 kilometrów dróg krajowych i 1360 kilometrów dróg powiatowych. W ciągu roku 1886 przybyło około 230 kilometrów dróg krajowych i powiatowych. Co się tyczy szkół, to istnieje obecnie 8 szkół handlowych, jedno wyższe gimnazjum, jedno katolickie i jedno greckoschodnie seminaryum, jeden zakład nauczycielski, 108 powszechnych szkół ludowych i 61 wyznaniowych.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 20 listopada.

(G.) Był czas, że fortece były lekceważone przez umiejętność wojskową. Doktryna mówiła: na co tracić czas i ludzi pod murami fortec? — obejść fortece i basta! Praktyka w wojnie niemiecko-francuskiej inaczej pouczyła. Ci, którym ta praktyka bezpośrednio dała się we znaki, pierwsi też zastosowali się do otrzymanej nauki. Paryż w r. 1870 był silnie obwarowany, ale czemuż była twierdza paryska w porównaniu z dzisiejszą? Metz stanowił twardy orzech dla Niemców; i zdobycie tej fortecy byłoby może wątpliwem, gdyby generał Bazaine nie zapuszczał się był w konferencye z owym tajemniczym Regnierem, którego wojska niemieckie przepuściły do twierdzy, a który, skazany we Francji na śmierć, w tych dniach umarł w Anglii w największej nędzy. Ale zaledwie Niemcy Metz posiadli, stworzyli zeń twierdzę jeszcze straszliwszą, niż była przedtem. Od r. 1871 w ogóle obwarowali się potężnie od strony francuskiej, a jak świadczą Poznań, Toruń, Gdańsk i Królewiec, nie zapomnieli o ogromnem wzmocnieniu twierdz od strony także rosyjskiej. Odtąd fortece w umiejętności wojskowej są zrehabilitowane; odtąd też między innymi państwami Austro-Węgry jeły się także utwierdzenia ważnych punktów strategicznych od strony zarówno rosyjskiej, jak włoskiej, a jakkolwiek roboty te w rzeczy głównej są już bliskie wykonczenia, w części nawet już pokończone, jednak preliminarz nadzwyczajnych wydatków wojskowych wciąż jeszcze dość okazałą kwotą przypomina rehabilitację fortec, której Galicya zawdzięcza ufortyfikowanie Krakowa i Przemysła.

Kraków był wprawdzie już dawniej ufortyfikowany, a w r. 1866, podczas wojny prusko-austriackiej, kontynuowano roboty fortyfikacyjne przyspieszonym sposobem. Zaledwie atoli ustała wojna, zaprzestano robót, choć ówczesne warunki krakowskie nikomu pewnie wielkiego strachu nie napędzały. Dopiero po wojnie niemiecko-francuskiej, w r. 1872, podjęto roboty fortyfikacyjne na nowo i prowadzono je przez trzy lata dalej, kosztem 700.000 zł., utwierdzając Pasternik i Łysą Górę. Podobno jednak w najwyższych sferach wojskowych podzielone były zdania co do stosowności Krakowa, jako utwierdzonego punktu strategicznego. Jakoż, mimo że roboty na Łysej Górze nie były wykonane, nastąpiła w nich przerwa przez lata 1875 i 1876. Dopiero po wybuchu wojny rosyjsko-tureckiej, przeznaczono w r. 1877 100.000 zł. na uzupełnienie warowni na Łysej Górze i tyleż w r. 1878, w którym jednak wypadło, nadto szybkim i tanim sposobem wznieść inne jeszcze warownie, acz tylko w stylu prowizorycznym i w rodzaju mocniejszych warowni polowych. W r. 1879 ograniczono się na osuszeniu kazamat nieprawidłowo, bo popieszczenie wznieśionych w r. 1866 i zbudowaniu nowego mostu drewnianego na Rudawie, na co wydano 26.100 zł., a w r. 1880, kosztem 100.000 zł., uzupełniono i do pewnego stopnia utrwalono prowizoryczne warownie, wznieśone w r. 1878.

W ten sposób wydano na ufortyfikowanie Krakowa w czasie od r. 1872 do r. 1880 więcej niż 1.000.000 zł. Ministerstwo wojny, motywując w r. 1879 zażądanie na r. 1880 kwotę na utrwalenie warowni prowizorycznych, zapowiedziało, że „trzeba starać się o zabezpieczenie twierdzy krakowskiej już w czasie pokoju, i nie pozwolić zmarnieć robotom dotychczasowym, zwłaszcza, gdy położenie twierdzy tej na pograniczu nie pozwala czekać z większymi robotami aż do chwili zbrojeń wojennych“. Znaczenie zapowiedzi tej objawiło się zaraz w następnym r. 1880, gdy Ministerstwo wystąpiło z żądaniem o przyzwolenie na rok 1881 kwoty 700.000 zł. jako pierwszej raty kosztów trwałego obwaro-

wania Krakowa w formie obozu utwierdzonego, obliczonych na 3 miliony.

W roku 1881 przystąpiono tedy do utwierdzenia Krakowa w poważniejszym stylu. Wedle pierwotnego kosztorysu potrzebna było na to 3 milionów. Sumę tę wydano w czterech latach; okazała się jednak za nisko obliczoną. Ułożenie ścisłego kosztorysu co do robót tak rozległych i dzielących się na mnóstwo przedmiotów, jest niepodobniestwem; nadto wpłynęły na postęp robót i koszt ich nieprzewidziane okoliczności, jak np. natrafianie na grunt usuwisty lub mokry przy zakładaniu fundamentów i podrożenie cen roboty i materiałów w skutek prowadzonych równocześnie przyspieszonym sposobem budowli kolejowych w Galicyi. Dlatego zażądało Ministerstwo wojny na rok 1885 czwartego jeszcze miliona, który też otrzymało.

Oprócz tego rozpoczęto w roku 1884 w związku z utwierdzeniem Krakowa, budowę wielkiego zakładu prowiantowego kosztem 300.000 zł. i wydano dotychczas na poczet tej sumy 280.000 zł. Nakoniec do budowy, będących w związku z twierdzą, należy wzniesiony w latach 1884 i 1885 wojenny magazyn prochu, kosztujący 80.000 zł., że pominiemy inne budowle, które prawdopodobnie i bez utwierdzenia byłoby trzeba wykonać. Przeprowadzone w latach 1883 i 1884 uzupełnienie uzbrojenia twierdzy krakowskiej w działa, kosztowało 60.000 zł. przy zużyciu starego sprzętu.

Tak więc od roku 1872 wydano, a względnie ma się jeszcze wydać na utwierdzenie Krakowa razem 5.466.000 zł. Preliminarz na rok przyszły zawiera z całej tej sumy już tylko 20.000 zł. jako ostatnią ratę na budowę zakładu prowiantowego.

Przemysł także tuż po wojnie niemiecko-francuskiej obwarowywać zaczęto. Z początku roboty szły powolnie. Ile przyzwolono jako pierwszą ratę, dołożył nie możemy; druga rata w ilości 500.000 zł. była zyzwolona na rok 1872. Tą kwotą opędzano wydatki przez kilka lat. W r. 1880 wydano pewną, nieoznaczoną część kwoty 100.000 złr., przeznaczoną ryczałtem na wawoży siedmiogrodzkie i tyrolskie i na Przemysł. W tymże roku atoli wystąpiło Ministerstwo wojny z żądaniem 5 1/2 miliona na trwałe wybudowanie twierdzy przemyskiej. Na poczet sumy tej wydano w latach 1881 do 1886, w sześciu różnych ratach, razem 4 1/2 miliona. W związku z utwierdzeniem Przemysła pozostają wydatki następujące: Działa do uzbrojenia twierdzy znajdowały się w znacznej części gotowe w arsenale wiedeńskim; przewiezienie ich do Przemysła kosztowało 70.000 złr.; uzupełnienie zaś tego uzbrojenia nowymi działami, przy użyciu starych materiałów, kosztowało 130.000 złr. Wydano tedy na Przemysł, a względnie ma się jeszcze wydać razem 6.200.000 złr. (bez nieznannej pierwszej raty z przed roku 1872).

W preliminarzu na rok przyszły figuruje twierdza przemyska z kwotą 600.000 złr. na poczet zażądanych przed sześcioma laty 5 1/2 mil. złr., tak że na wykonczenie budowli w r. 1883 pozostanie się jeszcze 400.000 złr. Oprócz tego żąda Ministerstwo wojny, na sprawienie aparatu do elektrycznego oświetlenia twierdzy, pewnej nieoznaczony części z kwoty 40.000 złr., przeznaczony ryczałtem na Przemysł i na twierdże tyrolskie.

Gdy do tego wszystkiego dodamy złr. 100.000, wydanych w r. 1883 na przygotowanie dział do uzbrojenia fortyfikacji polowych, które się wzniesie na właściwych punktach dopiero w razie wojny, otrzymamy całokształt wydatków od r. 1872, po największej części już złożonych na cele fortyfikacyjne w Galicyi, a w drobnej części pozostających jeszcze do wydania, w sumie około 12 milionów złr. austr.

Praga czeska, 21 listopada.

xx) Przewidywania moje co do zachowania się niektórych posłów delegacji austriackiej ziściły się. Mowy pp. Mattusza i Riegera są wolne od wszelkiej tendencji russofilskiej. Obaj mowcy wystąpili w obronie autonomii Bułgarii, co według oświadczeń ministra spraw zagranicznych jest żywotnym interesem Monarchii, obaj też zganili zachowanie się niefortunnego generała Kaulbarsa, bo choć sprawozdania dzienników wiedeńskich z mowy p. Mattusza nie przytaczają odnośnego ustępu, to musiał on powiedzieć coś podobnego, bo powołał się na to jeden z późniejszych mowców, baron Chlumecky. Takie zachowanie się delegatów czeskich w znacznej części jest zasługą hr. Taaffego. Jego polityka pojednawcza i jego wpływ spowodowały posłów czeskich przemawiać teraz inaczej, niż przemawiali w r. 1867 (przejażdżka do Moskwy) i 1877 (adres do Aksakowa). Staroczeskie dzienniki *Politik*, *Czeska Polityka*, i *Hlas Naroda* oczywiście zupełnie się zgadzają na wywody pp. Mattusza i Riegera.

Natomiast *Narodni listy* gwałtownie uderzają na pierwszego, wystawiając go jako poplecznika Madziarów, choć tenże dziennik krótko przedtem twierdził, iż Węgrzy zupełnie się poddali hrabiemu Kalnokemu!

Mianowicie oburzają się *Narodni listy* że dr. Mattusz domagał się autonomii dla narodów półwyspu Bałkańskiego. Autonomia tych narodów — to dziś zdaniem *Narodnich listów*, wymysł madiarski, a zatem *ipso facto* potępienia godny. Nie zawsze p. Juliusz Gregor był tego zdania. Bo np. jeszcze w jubileuszowym numerze swego dziennika z listopada br. zapewnia, że ze stanowiska wolnomyślnego i słowiańskiego potępią podbijanie narodów słowiańskich jednym przez drugie i domaga się dla nich, a zatem też dla Bułgarów, autonomii. O tem dziś *Narodni listy* zupełnie zapomniały i stały się, jak zauważyła *Politik*, raczej organem „trzęsawicy oddzielenia”. Napadając gwałtownie na p. Mattusza, jednego z najpoważniejszych posłów czeskich, *Narodni listy* zamierzają, że to samo mówił Rieger i że obaj mówili na mocy uchwały 10ciu delegatów czeskich. Tak to organ młodoczeski żartuje sobie z swych czytelników! Zdaje się jednak, że w Delegacji nie odezwie się żaden głos czeski tego kierunku, co *Narodni listy*. Jak bowiem opowiada *Hlas*, niedawno temu jeden z wyborców okręgu podrzejskiego udał się do Wiednia i wezwał dr. Edmunda Gregora, aby w Delegacji rozwinął program słowiański *Narodnich listów*. Dr. E. Gregor miał odpowiedzieć: „Toby tylko błazen uczynił”. Jeżeli to świadectwo Gregora jest autentyczniejsze niż jego rzekome porównanie rufosifilizmu z Czechach z koniakami, to wprawdzie dawałoby to wiele do myślenia, ale w każdym razie zapowiadałoby, że p. Gregor nie myśli przemawiać w Delegacji w duchu *Narodnich listów*.

Hlas Naroda dziś, na czele kroniki lokalnej, zamieszcza bardzo dyplomatycznie stylizowany artykuł, z którego jednak można się dowiedzieć, że ten dziennik odtąd ma być wyraźniej niż dotąd organem klubu czeskiego. W ciągu lata, jak wiadomo, w kwestyi ugody z Węgrami, *Hlas* zajął stanowisko zbyt szorstkie i stanął poniekąd w sprzeczności z klubem czeskim. Teraz snąc zgoda przywrócona. Równocześnie nastąpiła zmiana w firmie, bo jako wydawca i redaktor odpowiedzialny podpisuje p. Benecz, a nie już dr. Hubacek, który jednak prawdopodobnie i nadal redagować będzie wymieniony dziennik. Musimy zresztą przyznać, że w sprawie bułgarskiej *Hlas* zajął stanowisko uczciwe i całkiem odmienne od *Narodnich listów*. Dziś tak *Politik* jak *Hlas* bardzo stanowczo występują przeciwko organowi młodoczeskiemu.

SPRAWY MONARCHII

(Nowy okólnik p. Ministra wyznań i oświaty. — Z Sejmu kroackiego.)

Polit. Corr. donosi: P. Minister wyznań i oświaty dr. Gautsch, wydał okólnik do wszystkich krajowych władz szkolnych, którym od przyszłego roku szkolnego począwszy, zabrania dyrektorom szkół średnich i seminariów nauczycielskich przyjmowania do siebie uczniów dotyczącego zakładu na stancję i wikt. W miejscowościach, gdzie istnieje kilka szkół i zakładów powyższej kategorii, nie wolno również i nauczycielom rzeczonych szkół tych klas, w których udzielają przedmiotów szkolnych, trzymać u siebie studentów.

— W zeszłą sobotę rozpoczęła się sesja sejmu kroackiego. Sprawozdanie deputacji regnikolarnej o grawaminach Kroatów przeciw ugodzie nie wejdzie i tym razem na porządek dzienny Sejmu, gdyż deputacja ta swoje prace dopiero z początkiem przyszłego roku zakończy. Sejm tedy zajmie się głównie tylko załatwieniem budżetu, tudzież przedłożeniami, mającymi na celu poprawę wymiaru sprawiedliwości. Wątpić jednak można, czy stronnictwo opozycyjne ze Starczewiczem na czele zgodzi się na rychły i spokojny tok rozprawy sejmowych. Dep. Starczewicz dał już początek burliwym scenom, wnosząc interpelację tej treści: „Czy banowi wiadomo, co zamysłają uczynić decydujące sfery Monarchii, gdyby Austro-Węgry ze strony obcej zostały wezwane do ewakuacji Bośni i Hercegowiny.” Ban hr. Khuen odparł, iż podobne interpelacje nie mogą być przedmiotem obrad Sejmu kroackiego.

Następne posiedzenie zostanie zwołanem, skoro komisja sadowicza przedłoży swe sprawozdanie.

Wypadki w Bułgarii.

Do *Presse* donoszą z Berlina: Idea zebrania się konferencyi, dla uregulowania unii między Bułgarią a Wschodnią Rumelią, tudzież dla ustalenia kandydatury na

tron bułgarski, zyskuje coraz więcej zwolenników.

Z innej natomiast strony zapewniają, że doniesienia o zamierzonej konferencyi dla uregulowania kwestyi bułgarskiej są zbyt przedczesne. Obecnie nie ma jeszcze w tym kierunku nic pewnego. Doniesienia o staanowczem i powszechnem przyjęciu kandydatury ks. Mingrelii są również przedczesne. Kandydatura ks. Mingrelii będzie zapewne ostatecznie przyjęta, ale nie bez poprzednich ustępstw ze strony Rosyji w sprawie rozwiązania kwestyi bułgarskiej.

Do wiedeńskich *Public. Blätter* donoszą z Pesztu: P. Minister hr. Kalnoky porozumiał się z gabinetami berlińskim, londyńskim i rzymskim w ten sposób, iż obecnie Austro-Węgry, Niemcy, Anglia i Włochy przedłożą innym państwom, które podpisały traktat berliński, identyczny projekt, aby kwestya wschodn.-rumelijskiego statutu uregulowaną została przed załatwieniem kwestyi wyboru księcia. Ta akcja hrabięgo Kalnokiego dąży do tego, aby regencyi sofijskiej umożliwić zwołanie nowego zgromadzenia, któreby także i przez Rosyję zostało uznane i mogło przystąpić do wyboru księcia. Jako kandydata Rosyji wymieniają tak teraz, jak dawniej, ks. Mingrelii.

Okólnik Ministerstwa bułgarskiego do prefektów, zawiadamiający o zamiarze generała Kaulbarsa opuszczenia ze wszystkimi konsulami Bułgarii, zawiera następującą uwagę: Przyczyny zerwania nie można upatrywać w postawie rządu bułgarskiego, który czynił wszystko, co możebne, a żeby zadowolnić życzenia Rosyji. Przyczyna zerwania tkwi raczej w postępowaniu samego generała, zganionem już przez lorda Salisbury i hrabięgo Kalnoky. Odtąd rozstrzygnięcie kwestyi bułgarskiej spoczywa w ręku gabinetów europejskich. Nakoniec wzywa okólnik prefektów, a żeby przy wyjeździe konsułów nie dopuszczali do nieprzychylnych Rosyji manifestacji.

Sąd wojenny skazał byłego dyrektora w departamencie finansowym Wschodniej Rumelii, Hadzi Petrowa, który był raz posłem do Konstantynopola, na rok więzienia, a to za udział jego w sprzysiężeniu Kisielskiego. — W Burgas obchodzili mieszkańcy miasta i załoga uroczyste rocznicę bitwy pod Sliwnicą. Po odbytych przeglądzie wojsk zgromadzili się oficerowie i żołnierze razem z wielu mieszkańcami u wybrzeża, w obecności statku rosyjskiego, a żeby spożyte wspólne śniadanie na wolnym miejscu. Uczucie tej sprzyjała świetna pogoda. Zapal dla włościan Bułgarii wśród tej rzeszy, był niezmierny, a okrzyki wznoszono na cześć „króla” Aleksandra. Do księcia Aleksandra Battenberskiego wysłano telegram, podpisany przez majora Panicę i prefekta Cankowa, w którym przesłano księciu błogosławieństwa i życzenia ludności i w którym mu wyrażono wdzięczność za wszystko, co kiedykolwiek uczynił dla Bułgarii, wyrażając w końcu nadzieję, iż powróci jako „król samoistnej Bułgarii.”

Z powodu tej samej uroczystości rocznicy zwycięstwa pod Sliwnicą, wysłali i członkowie regencyi telegram do ojca byłego księcia panującego, księcia Aleksandra Hesskiego. Członkowie regencyi wyrażali w nim ubolewanie, że „bohater z pod Sliwnicy nie znajduje się wśród nich, a żeby obchód mógł przybrać uroczystsze jeszcze znamiona.” Depesze powyższą podpisali Stambulow, Mutkarow i Zywkow. Odpowiedź telegraficzna księcia Aleksandra Hesskiego brzmi dosłownie: „Przesyłamy serdeczne życzenia walecznym armii bułgarskiej, którzy obchodzą uroczystości chwalebne zwycięstwo pod Sliwnicą i ubolewamy, że książę nie znajduje się wśród nich.” Do księcia Aleksandra Battenberga wystosowali regencyi następujący telegram: „Z powodu rocznicy zwycięstwa pod Sliwnicą, przesyłamy Waszej Wysokości najgorętsze życzenia szczęścia. Ubolewamy głęboko, że Wasza Wysokość została rozdzielony z narodem, który Cię tak bardzo miłuje. Nigdy nie zapomniemy zasług i poświęcenia naszego bohaterkiego księcia, obrońcy naszej ojczyzny.”

Z Bukaresztu donoszą, że bawi tam bułgarski minister skarbu, p. Geszow, celem rokowania z tamtejszymi i jaskkimi bankierami o zaciągnięcie pożyczki. Mówią o ośmiu do dziesięciu milionach, które byłoby ubezpieczone na linii kolei żelaznej z Warny do Sofii. Oczekiwany jest w Bukareszcie także minister Naczewicz, który ma popierać akcyę pożyczkową Geszowa, a Naczewiczowi ufatwia to zabiegi w Bukareszcie sympaty, którą pozyskał w ciągu swojej dyplomatycznej działalności. Równocześnie też ma bułgarski minister spraw zagranicznych zawiązać stosunki z tutejszymi reprezentantami mocarstw, a żeby ich skłonić do akcyi na rzecz doprowadzenia do skutku unii bułgarskiej. Minister mniema, że zdołają to wyjednać u swoich rządów. Deputacja, która miała wyjechać, a żeby wszystkim dworom przedstawić położenie kraju i prosić o przyspieszenie wyboru księcia, pozostanie tymczasem w kraju. Na zmianę postanowienia wpłynęły, zdaje

się, ostatnie wypadki i opinia Europy, już kilkakrotnie obecnie wyrażona, że teraz Mocarstwa przystąpią do rozwiązania kwestyi bułgarskiej.

Królestwo Polskie.

(Plan kolei strategiczno-handlowych. — Następstwa rewizji sądów w Królestwie Polskiem. — Bank włościański. — Koloniści niemieccy. — Reorganizacya instytutu muzycznego w Warszawie.)

Generał sztabu generalnego, Dragomirov wypracował plan przyszłych kolei strategiczno-handlowych w Królestwie Polskiem, środkowej i południowej Rosyji europejskiej. Koleje te dzielą się na trzy kategorie, w miarę tego, czy prędzej lub później mają być zbudowane. Plany te zostały przez cara zatwierdzone, a generał otrzymał polecenie wypracować taki sam elaborat dla Rosyji północnej.

Dzienniki donoszą, iż w związku z ostatnią rewizyą ministra sprawiedliwości jest oddanie pod sąd prezesa jednego z sądów okręgowych w Królestwie Polskiem. Prezes jest obwiniony o nadużycia w służbie; sprawa ma być wkrótce sądzona przez senat. — Też dzienniki zapewniają w formie pogłoski, iż najbliższem następstwem odbytych świeżo przez ministra sprawiedliwości rewizji sądowych w różnych miejscowościach państwa będzie utworzenie nowego departamentu w ministerstwie sprawiedliwości. Zakres działań tego departamentu nie jest jeszcze określony.

Świat dowiaduje się, iż dla projektowanego banku włościańskiego w Królestwie Polskiem wyznaczono z funduszków specjalnych 3,500 000 rs. Oddziały banku utworzone będą w każdej gubernii przy instytucjach gubernjalnych do spraw włościańskich.

Partye kolonistów niemieckich, od dawna osiadłych na Wołyniu, przeciagają od dni kilku przez Warszawę, z zamiarem powrotu do ojczyzny, lub dalszej emigracyi do Ameryki. Koloniści z powiatu włodzimierskiego opowiadali, iż od kilku lat czasy dla kolonistów są fatalne i wielu z nich posprzedawało już za bezcen swe własności, aby wszystkiego do reszty nie stracić. Przed 20-tu laty, według zeznania tychże kolonistów, wszystkim Niemcom w tej okolicy doskonale się powodziło.

Dziennik Warszawski dowiaduje się, że „rada instytutu muzycznego w Warszawie, uznając konieczność zmiany dotychczasowej ustawy Instytutu, zatwierdzonej przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego w dniu 28 m. sierpnia (9-m września) 1859 roku, opracowała projekt nowej ustawy dla Instytutu, odpowiedniej wymaganiom i warunkom obecnego jego stanu, i złożyła ją właściwym władzom do zatwierdzenia.”

Z Petersburga.

(Rada państwa. — Nowy proces nihilistyczny.)

Najwyższa instytucya w państwie rosyjskiem składa się obecnie z 76ciu członków, z których 26ciu zajmuje jednocześnie inne urzędy, pozostali zaś stanowią komplet rady pod przewodnictwem w. ks. Michała Mikołajewicza. Oprócz członków carskiej rodziny, ministrów, głównozarządzających i czterech generał-gubernatorów (moskiewskiego, warszawskiego, kijowskiego i fińlandzkiego), do rady państwa należą wszyscy byli ministrowie. Nazwisk polskich spotykamy tylko trzy: wielkiego podkomorzego hr. Chreptowicza, rzecy. rady tajnego Hubego i rzecy. rady tajnego Luboszczyńskiego.

Nowy proces przeciw nihilistom rozegra się niebawem przed okręgowym sądem wojennym w Petersburgu. Jako główni oskarżeni figurują w nim dwaj współwinni w morderstwie, dokonaniem swojego czasu przez osławionego Degajewa na osobie oficera żandarmskiego Sudiejkina. Ów Degajew, był jak wiadomo, kapitanem artylerji i został przed 5 laty wraz z Jakowlewem, podpor. artylerji, za współudział w robotach nihilistycznych, pierwszy na szubienicę, drugi na dożywotnie wygnanie na Sybir skazany. Jakowlewa wytransportowano rzeczywicie na Sybir, co do Degajewa jedna sama policya wyjednała u cara jego ułaskawienie, Degajew bowiem umiał pozyskać zupełne zaufanie Sudiejkina, robiąc przed nim wrzekomo ważne zeznania i pomagając do odkrycia rozmaitych szczegółów spisku, w gruncie rzeczy jednak pozostał wierny nihilistom i odgrywał zrezygnowaną komedję, aby z pomocą jej zwabić groźnego dla spiskowców Sudiejkina w nastawioną matnię i zgładzić go ze świata. Plan powiódł się zupełnie; 29. grudnia 1882, Sudiejkin przybył na umówione z Degajewem miejsce schadzki w Petersburgu, gdzie też zginął pod sztyletami spiskowców. Nadto Degajew zdołał umknąć i dotychczas, pomimo skrętnych poszukiwań rosyjskiej policji nie został przychwycony. Przed 3 laty miał przebywać na Szląsku, obecnie znów podejrzewają, że u-

krywa się w granicach carstwa. — Oprócz wspomnianych u wstępu dwu współników Degajewa, stanie przed sądem wojennym jeszcze kilku innych nihilistów, oskarżonych o sporządzanie druków zakazanych, rozszerzanie proklamacyj i t.p., na jednym z nich ciąży nawet podejrzenie, że pomógł do przygotowania zamachu przeciw osobie obecnego cara.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmłodszej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Dmytrze, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Ustępującego p. Marszałka**, dr. Zyblikiewicza, żegnali wczoraj po południu członkowie Wydziału krajowego i urzędnicy krajowi.

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) dla kandydatów stanu nauczycielskiego szkół gimnazjalnych i realnych rozpoczną się 6 grudnia 1886 r., począwszy zaś od 9 grudnia 1886 r., przedsięwzięte zostaną egzamina ustne.

— **Rozkład jazdy między Lwowem a Stryjem** zmieniony będzie z dniem 1 grudnia o tyle, że pociąg mieszany l. 852, wychodzący obecnie ze Lwowa o godzinie 12 (lwowski czas) w nocy, nie będzie nadal kursował, natomiast zaprowadzonym zostanie pociąg mieszany l. 854, wychodzący ze Lwowa o godzinie 7 minut 27 rano (lwowski czas). Bliższe szczegóły tej zmiany oznajmia plakaty.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Rawie, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 30 grudnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Do Rady powiatowej samborskiej**, przy wyborze uzupełniającym z grupy miasta Sambora, wybrany dr. Ignacy Budzynowski, adwokat krajowy i burmistrz miasta Sambora.

— **Wyborcy miasta Lwowa** wystali wczoraj licznymi podpisami zaopatrzone zaproszenie do posłów na Sejm krajowy pp. dr. Bernarda Goldmana i Tadeusza Romanowicza, aby przed rozpoczęciem się sesyji sejmowej złożyli przed wyborcami sprawozdanie z dotychczasowych czynności poselskich i aby rozwinęli program dalszej swej działalności.

(J) **Z teatru.** Wczorajsze przedstawienie należało do nader udanych. To też tem większą szkoda, że mimo pięknego celu (czysty dochód przeznaczono na utworzenie funduszu na konkurs dramatyczny imienia Jana Dobrzańskiego) i obfitego programu, sala teatralna za ledwie do połowy była zapełniona. Rozpoczęto wieczór wykonaniem *Maryi*, symfonicznego poematu Baczyńskiego na orkiestrę. Piękne to dzieło usłyszeliśmy wczoraj po raz drugi i wyznajemy, iż podobają nam się jeszcze więcej, niż za pierwszym razem. Bardzo słusznie postąpiła sobie dyrekcyja, kasując żywe obrazy. Nawet w tym wypadku, gdyby były wypadły doskonale, sam pomysł ilustrowania utworu symfonicznego obrazami z żywych osób, nie wydawałby nam się zbyt szczęśliwym. — Trzy jednoaktowe komedyjki, „Byle nie panna” Stefani Ulanowskiej, „Świeczka zgasła” Aleksandra hr. Fradry i arcywesołe „Zasłużony z przeszkodami” Labiche’a w przekładzie A. Walewskiego, kazały słuchaczom śmiać się bez ustanku. Bylibyśmy w niemałym kłopotcie, gdyby nam przyszło oceniać grę poszczególnych artystów. Zabrakłoby w tedy z pewnością słów pochwały. Nie chcemy tedy wymieniać nikogo, nawet pana Frenkla... i powiemy tylko, że wszystkie bez wyjątku grali wybornie. Muzykalną część wieczoru wypełniły oprócz „Maryi” Baczyńskiego, produkcyje wokalne panny Porthówny i jeden akt (III) z fantastycznej opery Offenbacha „Opowieści Hoffmana”. Panna Porth odpiewała balladę i arję z klejnotami z „Fausta”, oraz arję Rozyny z „Cyrylika sewilskiego” i zaprezentowała się tym razem nie tak korzystnie jak na koncertcie. Widocznie trema, owa nieodstępna towarzyszyca wszystkich debiutów, i na nią oddziaływała deprymująco — Akt IIIci „Opowieści Hoffmana” odpiewano weale przyzwocie a i dekoracya, dzięki oświetleniu elektrycznemu, wyglądała bardzo ładnie.

W sobotę wznowiono dawno nie graną u nas operetkę Milloeckera „Niewiniątka z Belleville” z panną Praunówną w partyi tytułowej. Muzyka tej operetki nie odznacza się ani pięknością melodyi ani wdziękiem misternego opracowania, ale płynnie szerokiemi korytem użytych komunalów i banalnych frazesów. Również i libretto nie wiele ma sensu. — Panna Praun wywiązała się doskonale z roli przebiegłego niewiniątka a wyglądała jak zwykły ślicznie. Ani pani Radwan, ani pani Kasprończowa nie miały tym razem wielkiego pola do popisu, grały i śpiewały jednak bardzo dobrze. Pan Skalski grał z humorem, a świetnie dopomagał mu panowie Myszkowski i Recki. Ten ostatni, gdyby zechciał pozbyć się nieprzyjemnej emisji gardłowej, stałby się niewątpliwie siłą bardzo pożyteczną. Sumienna praca pod okiem dobrego nauczyciela jest na to jedyną radą. Pan

Floriański zwykł w najmniejszych nawet partach forsować się niepotrzebnie. Dzieje się to zawsze ze szkodą pięknego głosu a często koliduje z czystością intonacji.

— **Pani Adolfinia Zimajer** święci w Wrocławiu wielkie tryumfy. Ostatniemi czasy występowała artystka w „Obstheater“ w operetce Milloekera „Nanon“. Krytyka wrocławska unosi się nad jej grą i śpiewem i konstatuje zarazem fakt, iż pani Zimajerowa nie ma obecnie w całych Niemczech godnej współzawodniczki.

— **Teatr.** Dzisiejsza zmiana w repertuarze zasłała w skutek niedyspozycji pp. Skalskiego i Florjańskiego. — Jutro **Paryżanin**, komedia Gondineta, po raz trzeci. — **Baron cygański**, operetka Straussa, po raz trzynasty we czwartek; **Zosia Przybyłanka**, komedia hr. Fryderyka Skarbka, daną będzie po raz pierwszy po wznowieniu w piątek, obsadzona najlepszymi siłami naszej komedii. Próby rozpoczęły się dziś w obecności kuratora Fundacji hr. Skarbka, który, jak wiadomo, jest synem autora komedii. — **Don Cesar Dellingera** po raz pierwszy w sobotę.

— **Rezultat konkursu muzycznego.**

Komitet sędziów, wyznaczonych do rozstrzygnięcia konkursu na utwory fortepianowe, ogłoszonego przez Towarzystwo muzyczne, zamieścił w *Echu muzycznym* sprawozdanie ze swych czynności. Nadesłano ogółem utworów 44, w tej liczbie 27 bez większej wartości artystycznej lub zupełnie nieudatnych, a 7 noszących cechę zdolności lub dobrych studyów, ale pozbawionych wyższej wartości. Po wyłączeniu tych prac sąd konkursowy rozstrzygał między pozostałymi i pierwszej nagrody nie przyznał nikomu, drugą zaś przysądził gawotowi p. Pawła Romaszki, a trzecią krakowiakowi p. Leokady z Myszyńskich Wojciechowskiej. Komitet sędziów składał pp. Adam Münchheimer, Kazimierz Hoffman, Michał Hertz, Zygmunt Noskowski i Aleksander Michałowski.

— **W sprawie stręczenia sług** za pośrednictwem szkoły dla sług, interesowani zgłaszać się zechcą osobiście do dyrekcji tejże szkoły (ratusz, III piętro) w niedzielę od godziny 3 do 5 i we środy od 3 do 4. Pisemnie zaś przysłać można zgłoszenia w każdym czasie pod adresem: Dom opieki dla sług, ulica Ochronek 1. 6.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 23 b. m., według ostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr z północnej strony, niebo zamglone, średnia temperatura dnia około +0°C, powietrze nader wilgotne, deszcz ze śniegiem.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu październiku bież. roku następujące cyfry: Z końcem września 1886 roku było chorych 438, przybyło w miesiącu październiku 676, było przeto w miesiącu październiku ogółem leczonych 1.114. Z liczby tej wydano: wyzdrowiałych 417, z polepszeniem zdrowia 115, nieuleczonych 44, umarło 65; ubyło tedy razem 641. Pozostało z końcem października 438. Najwyższy stan chorych był d. 25 października 512. Najniższy stan chorych był d. 9 października 437. Średni stan chorych wynosił 475. W zakładzie położniczym pozostało z końcem września położnic 40, dzieci płci męskiej 13, żeńskiej 15. Przybyło w październiku położnic 48, dzieci płci męskiej 25, żeńskiej 21. Było ogółem leczonych położnic 88, dzieci płci męskiej 38, żeńskiej 36; wydano wyzdrowiałych po odbyciu położenia 54, dzieci płci męskiej 22, żeńskiej 24, przed odbyciem położenia 1; umarło: położnica 0, dzieci płci męskiej 3, żeńskiej 0, ubyło razem 33, dzieci płci męskiej 25, żeńskiej 24. Pozostało z końcem października położnic 33, dzieci płci męskiej 13, żeńskiej 12. W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem września dzieci płci męskiej 33, żeńskiej 37, razem 70. Przybyło w październiku dzieci płci męskiej 53, żeńskiej 37, razem 90. Było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 86, żeńskiej 74, razem 160. Z liczby tej wydano: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 28, żeńskiej 24, razem 52, nieuleczonych płci męskiej 1, żeńskiej 0, razem 1, umarło dzieci płci męskiej 14, płci żeńskiej 16, razem 30; ubyło razem dzieci płci męskiej 43, żeńskiej 40, razem 83. Pozostało z końcem października dzieci płci męskiej 43, żeńskiej 34, razem 77.

— **Schwytane rzeźmieszki.** Isser Bart, subjekt handlu gotowych sukien damskich Chaima Staubera, pod 1. 3 przy ulicy Halickiej, napotkał tamże o godzinie 11 w nocy na schodach leżącego człowieka, który udawał chorego. Gdy Bart chciał mu przysłać pomoc, zerwał się tenże do ucieczki, która jednak została udaremnioną, ponieważ drzwi od ulicy zostały tymczasem zamknięte. Na powstały zgiełk w kamienicy, przytrzymał nocego nieproszonego gościa, a poznawszy w nim byłego ucznia wspomnianego handlu, 17-letniego Leibę Halperna, odstawiono go do policyi. Zauważono przy aresztowanym sześć kluczyków, zaś w kamienicy rzeczony na III piętrze w ukryciu, worek zawierający sześć nowych damskich płaszczów, wartości 120 zł. Nadto wysłany tam agent policyjny odszukał w tamtejszych wychodkach ukrytego drugiego złodzieja, 20-letniego Wolfa Rosnera, spółnika Halperna w tej

kradzieży. Skonstatowano, że oni rozbili magazyn Staubera, przed kilku dniami urządzonego. Przytrzymanych odstawiono do sądu krajowego karnego.

— **Karygodna swawola.** Niewiadomy dotąd sprawca wyrządził właścicielowi realności pod 1. 65 przy ulicy Żółkiewskiej, onegdaj w nocy, dotkliwą szkodę, obalwisy z postumentów dwie duże figury, które ozdabiały frontowy ogródek.

— **Kradzież.** W drodze ze Lwowa do Bóbrki, skradziono tamtejszemu kramarzowi Lejbie Grünblatowi, z wozu, w nocy na 16 b. m. sztukę kanafasu, 10 metrów materii na spodnie, wełniane chustki czerwone i ciemne, łącznie wartości 34 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono kilkadziesiąt chusteczek białych, około 12 białych serwet, tyleż męskich i dziecięcych koszul, częściowo znaczonych haftem i atramentem E. U. i E. B., duży miedziany kociołek na 6 konewek wody, wart. 16 do 20 zł., nowy fartuch od powozu wart. 15 złr.

— **Cholera.** Według prywatnej depeszy z Pesztu, w miejscowości Ostryhomiu (Gran) na Węgrzech, pojawiła się cholera.

— **Prasa polska.** Pism periodycznych polskich wychodziło w roku 1884 ogółem 230, mianowicie: w Królestwie Polskiem i Rosyji 80, w Galicyi i Austrii 106, w W. Ks. Poznańskiem i Prusiech 35, w Szwajcaryi 2, w Francyi i w Ameryce 5. W roku 1700 wychodziło 4, w roku 1750 3, w r. 1770 8, w r. 1790 13, w r. 1800 10, w r. 1810 12, w r. 1820 45, w r. 1830 77, w roku 1848 105, w r. 1850 96, w r. 1862 109, w roku 1870 134.

— **Wdowa słynnego milionera** amerykańskiego, A. F. Stewart'a, zmarła w ubiegłym tygodniu w 83 roku życia. Aby uchronić śmiertelną szczytkę swoje od równie awanturczego losu, jakiego doznały zwłoki jej męża, które, jak sobie czytelnicy przypominają, zostały z grobu wykradzione, pani Stewart poleciła trumnę swoją przymocować tak kunsztownie, że najwprawniejszy złoczyńca nie zdoła już ostatniego snu nieboszeczki zakłócić. Zmarła szanowana była powszechnie dla swej wielkiej dobroczynności, a w testamentie pozostawiła znaczne zapisy dla ubogich. Majątek, jaki pozostawiła, oceniał na 20 milionów dolarów, a spadkobiercami są, z powodu braku rodzonych dzieci, bliźni i dalsi krewni. Do rozdziału między ofycjalistów domowych i służbę przeznaczyła pani Stewart 25.000 dolarów. Nadto poleciła wykończyć kościół, stawiany ku uczczeniu pamięci jej męża w Garden City, Long Island i zaopatrzyć świątynię w środki utrzymania na wieczne czasy. Do kościoła przybudowane być mają dwa gmachy na szkoły i seminarya i również zaopatrzone w wieczysty fundusz dla pokrycia kosztów utrzymania.

— **Poszukiwanie rodziny.** Z kraju Utah w Ameryce zgłosił się do Krakowa listownie p. Karol Urbanus Locander, którego rodzina z początkiem bieżącego stulecia mieszkała w Polsce na północ od Krakowa. Prawdopodobnie był to dziad, lub pradziad piszącego, którego nazwisko również mogło wśród obcych uleść pewnej zmianie. Gdyby kto wiedział o tego nazwiska rodzinie, lub jakichbądź bliźszych, lub dalszych krewnych, zechce donieść wspomnionemu powyżej poszukiwaczowi rodziny, pod adresem, który redakcyja *Czasu* udzielić może, a za wyjaśnienie, uczynione w tym względzie, obiecuje p. Karol Urbanus Locander dość hojne wynagrodzenie.

— **O smutnym wypadku** dowiadujemy się z Cieszanowa. Powracający z Radruża do Horyńca ks. gwardyan OO. Franciszkanów, Adryan Kubiak, uniesiony przez rozbiegane konie wypadł z wozu i uderzywszy głową o kamień zabił się na miejscu. Woźnica Michał Hałabada odniósł w tym wypadku lekkie tylko skaleczenia.

— **Podejrzana własność.** C. k. sąd powiatowy w Janowie, zakwestyonował u Mikołaja Charatowa i Fedka Chanasa z Suchowoli, zostających w śledztwie o zbrodnię kradzieży, przeszło 12 bar butów chłopskich pochodzących prawdopodobnie z kradzieży, w pobliskich miejscowościach na jarmarkach popełnionych. Poszkodowani mogą te buty w wymienionym sądzie odebrać.

— **Wilki.** W liście z pow. włodawskiego korespondent *Gazety Lubelskiej* pisze co następuje: „Szkody czynione przez wilki dochodzą do coraz większych rozmiarów. i tak: we wsi Piessowola, przed kilku tygodniami, wilki zjadły konia pachociarskiego, pasącego się w szkodzi między dworskimi budynkami. W sąsiedniej wsi Wołoskowola w tymże czasie zjadły drugiego konia na pastwisku, również w nocy; szczytki tylko tych koni nazajtrz znaleziono. Temi dniami we wsi Piessowola znowu wilki, podkopawszy się do chlewka wołoskińskiego, zadusiły 10 owiec, a że to było w bliskości lasu, uniosły cztery sztuki, sześć zaś nazajtrz gospodarz odnalazł na polu zaduszonych. Lud widzi w nich „wilkołaków“ i nie stara się bynajmniej o ich łepienie, ponieważ według rozpowszechnionego między ludem naszym przesądu „wilkołakami“ mają być ludzie zamienieni mocą czarów w wilki, a dowodem ma być to, że w dzień nie było wypadku szkody, a zawsze w nocy. Do życzenia byłoby, aby miejscowe władze zarządziły obławy i po-

lowania w celu wytepienia tych czworonożnych rabusiów“.

— **O drużynach myśliwskich** w wojsku rosyjskiem utworzonych, *Goniec urzędowy* podaje następujące szczegóły: Celem tych oddziałów jest wytworzenie pewnej liczby żołnierzy, przygotowanych przez odpowiednie ćwiczenia do spełniania w czasie wojny specjalnych zleceń połączonych z niebezpieczeństwem i wymagających przytomności umysłu, oraz zręczności. Do oddziałów myśliwskich mają być wybierani ludzie młodzi, silni, zwinni i celnie strzelający. Żołnierzy do oddziałów myśliwskich wybierają dowódcy dywizyj; do oddziału myśliwskiego ma być wybieranych nie więcej nad czterech żołnierzy z każdej kompanii, szwadronu, setni lub baterii. Dowodzącym takimi oddziałami oficerom będą przysługiwały prawa takie same, jakie posiadają dowódcy kompanij. Przedmiotem zajęcia oddziałów myśliwskich będzie w piechocie polowanie na dzikie zwierzęta, a w kawalerji polowanie konno z psami. Tam, gdzie dla polowania nie będzie warunków przyjaznych, lub gdzie z powodu warunków miejscowych polowanie będzie niemożliwem, żołnierze oddziałów myśliwskich mają odbywać ćwiczenia, mające na celu zapoznanie się z daną miejscowością w nocy i we dnie, pływanie (w kawalerji przebywanie wód konno), sterowanie łodziami i statkami żaglowymi, wreszcie łowienie ryb. Dla zaopatrzenia oddziałów myśliwskich w broń, ładunki, psy i narzędzia minister wojny upoważnia użyć z funduszy tak zwanych gospodarskich kwotę nie wyższą nad 500 rubli na każdy pułk, 200 rubli na pojedynczy batalion i 100 rub. na miejscową komendę lub baterję. Upolowana zwierzyna staje się własnością oddziału myśliwskiego, i może być sprzedawana za wiadomością dowódcy oddziału; pieniądze ze sprzedaży otrzymane, będą wydatkowane na tych samych warunkach co pieniądze zarobione przez żołnierzy, którzy się najmowali do roboty u osób prywatnych Miejscowości, na których będą się odbywały polowania, uznane za odpowiednie do tego celu przez zwierzchność wojskową, mogą być wybierane w prywatnych, gminnych lub skarbowych lasach i polach; jednak przedtem zwierzchność wojskowa powinna o to porozumieć się z właścicielem lasów lub pól; bez takiego porozumienia oddział myśliwski nie może polować. Polowanie w lasach rządowych i na polach własnością skarbu będących, w myśl danego już zezwolenia ministra dóbr państwa, będzie bezpłatne i może się odbywać w każdej porze roku, z wyjątkiem lasów sosenowych, w których nie wolno strzelać od 27 marca do 27 listopada. Polowanie pojedynczo w lasach rządowych przez żołnierzy, należących do oddziałów myśliwskich podlega w całej rozciągłości przepisom ogólnym, wydanym przez zarząd ministerjum dóbr państwa. Wyżej wymienione przepisy o polowaniu oficerów i żołnierzy będą stosowane również i w W. Ks. Finlandzkim, o ile nie są przeciwne obowiązującemu tam prawu.

— **Niestająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy pałacu św. Ducha 1. 10, otwarta jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** Targ zbożowy. *) Dnia 23 listopada 1886 r.

Lwów, Pszenica 7-15 do 8-10, żyto 5-25 do 5-95, jęczmień 5- do 6-85, owies 4-35 do 5-05, groch 5-70 do 9- , wyka 4-75 do 5-10, rzepak now. 9- do 9-30, lnianka — do —, konieczyna czerwona 37- do 45- , konieczyna biała 46 do 55- , konieczyna szwedzka — do —

Tarnopol, Pszenica 7-25 do 8- , żyto 5- , do 5-75 jęczmień browarny 5- do 6-25, owies 4-75 do —, groch 5-50 do 8-00, wyka 4-50-4-75, rzepak n. 8-50 do 9- lnianka — do —, konieczyna czerwona 35- do 45- konieczyna biała — do — konieczyna szwedzka — do —

Podwołoczyska, Pszenica 7- do 7-90 żyto 5- do 5-55, jęczmień 5- do 6- , owies 4-75 do —, groch 5-50 do 8-25, wyka 4-50 do —, rzepak n. — do 9- , lnianka — do —, konieczyna czerwona 32- do 40- , konieczyna biała — do — konieczyna szwedzka — do —

Jarosław, pszenica 8- do 8-30, żyto 5-80 do 6-25, jęczmień 6- do 7- , owies 4-80 do 5- , groch 6- do 9-50, wyka 4-90 do 5-20, rzepak n. 9- do 9-05, lnianka — do —, konieczyna czerwona 35- do 45- , konieczyna biała — do — konieczyna szwedzka — do —

Czerniówce, pszenica 7-50 do 8- , żyto 5-35 do 5-50, jęczmień 5- do 7-25, owies 4-25 do 4-50, groch 5-75 do 9- , wyka — do —, rzepak n. 9-50 do 9-75, lnianka — do —

*) Przedruk wzbroniony

do —, konieczyna czerwona 38- do 40- , konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Nowy chmiel od 10- do 56- zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro loco Lwów — do — zł.

Okowita na termina — do — złr.

Wiedeń. 23 listopada. (*Telegr. Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2852 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 742, węgierskich 1018, niemieckich 1036, bawołów 56. Ogólny przypęd był o 486 sztuk mniejszy, niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono o 241 sztuk mniej, niż w zeszłym tygodniu. Przebieg targu był spokojny. Ceny zeszłotygodniowe. Nie sprzedano 213 sztuk. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 50 złr. do 56 złr., najprzedniejsze po 57 do 58 złr., woły z paszy po 47 złr., węgierskie opasowe po 51 do 59 złr., najprzedniejsze po 60 do 63 złr., woły z paszy po 48 do 50 złr., niemieckie po 50 do 60 złr., najprzedniejsze po 61 do 64 złr., krowy po 51 do 56 złr., byki po 40 do 56 złr., bawoły po 36 do 43 złr. za 100 kilogr. martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Wedle *Czasu* nowy Marszałek krajowy, hrabia Jan Tarnowski, będzie dnia 25 b. m. na posłuchaniu u Najj. Państwa, w zamku królewskim w Budzie.

Pan Minister hrabia Kalnoky, po powrocie z Pesztu, przyjmował przedwczoraj kilku dyplomatów.

Według depeszy z Londynu, dotychczasowy c. k. ambasador przy dworze angielskim, hrabia Karolyi, zamierza ustąpić, a następcą jego ma być Juliusz Andrassy, dla którego lord Salisbury ma być nadzwyczaj życzliwie usposobiony.

Wiedeńskie *Publ. Blätter* donoszą: książę Bismarck powiniósł panu Ministrowi hr. Kalnoky'emu wystąpienia jego w delegacyach, dodając, że stanowisko polskich delegowanych, a zwłaszcza roztropne przemówienie delegata Hausnera, było dla niego bardzo miłą niespodzianką.

W personalu niemieckiej ambasady w Wiedniu zaszły znaczne zmiany. Pierwszy sekretarz ambasady, radca legacyjny hrabia Golz, przeniesiony został do Rzymu; drugi sekretarz, książę na Raciborzu, do ambasady w Konstantynopolu. Do Wiednia powołany został jako pierwszy sekretarz hrabia Monts z ambasady niemieckiej przy Watykanie, tudzież pan Tszirsky, dotychczasowy urzędnik w ministerstwie spraw zagranicznych.

Pester Lloyd donosi: Austro-węgierska konferencya cłowa, na dwóch posiedzeniach, odbytych d. 21 b. m., pod przewodnictwem sekretarza stanu Matlekovica, porozumiała się co do głównych zasad instrukcyi dla ewentualnych obrad w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Rumunią.

Radcy ministeryjni: baron Glanz i baron Kalebberg, mieli wczoraj udać się do Wiednia.

Jak już donieśliśmy, zbierze się parlament niemiecki na jesienne posiedzenie we czwartek 25 b. m. Wniosek o ponowne uchwalenie septennatu wojskowego przedłożonym zostanie zaraz na jednym z pierwszych jego posiedzeń i stanie się niezawodnie przedmiotem ożywionych rozpraw. Dalsze czynności parlamentu określają półurzędowe *Pol. Nachr.* w następujący sposób: Oprócz budżetu, przedmiotem prac parlamentu będzie projekt rozciągnięcia ubezpieczeń w razie kalectwa na marynarkę i robotników, zajętych w pracach, kosztem rządu dokonywanych. W celu usunięcia skarg na reorganizacyę sądową, wniesioną będzie projekt ustawy, zmieniającej kosztą sądowe i należytości adwokatów. W celach kolonizacyjnych wniesiony zostanie projekt urządzenia seminaryum języków wschodnich.

Do *Sonn und Montags-Ztg.* donoszą z Odessy: Naczelnik miasta wezwał naczelnika policyi, aby tenże w jak najkrótszym czasie przedłożył listę tych osób, któreby w razie ewentualnego zwolnienia pospolitego ruszenia mogły być zamianowane oficerami.

Umiarkowana prasa francuska wydaje o ostatnim zażegnaniu sprawy budżetowej pomiędzy zyczeniem frakcji radykalnej a projektami ministra skarbu, opinię następującą: „Rozumniejszy ustępuje. Ale porozumienie uchodzić musi tylko za zawieszenie broni, zdziałane dla tego, ażeby uszczęśliwić zatwierdzenie budżetu. P. Freycinet gotów jednak zezwolić na obalenie nie miłego radykałom ministra skarbu, skoro fala ta niespokojna zażąda ofiary.“

Według *Journal des Debats*, obecny budżet jest i pozostanie tylko ucieczką w ostateczności. „Oszczędności, mówi organ pierwszego finansisty francuskiego — są bardzo piękną rzeczą, ale niepodobna ich wytrząść z rękawa, a uproszczenia maszyny administracyjnej i reformy finansowej niepodobna dokonać w ciągu sześciu tygodni.“ Krytykuje dalej przedmiotowo zdanie *France*, która mniema, że Izba nie powinna unikać żadnej reformy, wiodącej do uszczuplenia wydatków, ani też przyjmować żadnej ustawy, pomniejszającej koszty publiczne.

Senat przyjął w pierwszym czytaniu ustawę o warunkach uzyskania naturalizacji francuskiej *Temps* ubolewa mocno nad utrudnieniem, które stwarza nowa ustawa obywateli francuskich i wyraża nadzieję, że senat w drugim czytaniu porobi zmiany, które odejmą projektowi cechy pewnego obskurantyzmu.

Rosyjski poseł przy republice francuskiej, p. Mohrenheim, miał w niedzielę, za powrotem do Paryża, złożyć wizytę ministrowi prezydentowi panu Freycinet.

Turcja po raz pierwszy od przesilenia bułgarskiego, zabrała pośrednio głos w tej sprawie. Inspirowana niekiedy z Porty, wydawana w francuskim języku *Turquie* pisze: „Wszyscy to przyznają i widzą, że traktat berliński, na który się ciągle odwołują, a którego nikt nie szanuje, ma jakieś wady. Główną wadą jest brak jasności w określeniu wyboru księcia Bułgarii w razie abdykacji. Dla tego to i rząd bułgarski znajduje się w labiryncie bez wyjścia, a Mocarstwa nie mogą dojść do rozwiązania trudności. Należałoby tedy, ażeby albo Mocarstwa, podpisane na traktacie, porozumiały się nareszcie, jak postąpić w Bułgarii — albo, ażeby zostawiły inicjatywę Porcie, która ustanowiła nową regencję, a potem zarządziła zwołanie nowego Zgromadzenia narodowego. Ze związków, jakie łączą Bułgarię z cesarskim rządem otomańskim, wypływa zupełnie naturalne prawo mieszania się tego cesarstwa do spraw bułgarskich. Gdyby Mocarstwa pozostawiły Porcie wybór nowej regencji, uczyniłyby roztropnie, ponieważ uchyliłyby się w ten sposób mieszanie się w sprawy kraju wszelkich obcych wpływów.“

Dzienniki angielskie wyrażają podziwienie, że powyższy komunikat, noszący znamiona ściśle półurzędowych życzeń, zrobiony został z inicjatywy Rosyji i że Turcja została w razie uwzględnienia tej propozycji, egzekutorką wielkiego dzieła Rosyji.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 23 listopada. (Tel. prywat.) Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Pani, Najdostoj. Arcyks. Rudolf wraz z Najdost. Swą Małżonką a wreszcie wszyscy członkowie Domu Cesarskiego wyrazili J. K. J. kondolencję z powodu zgonu jego żony.

Budapeszt, 23 listopada. Połączone komisje Delegacji węgierskiej obradowały nad kredytem okupacyjnym. Odpowiadając na zapytanie kilku delegatów, oświadczył M. Kalla, że wojna serbsko bułgarska, która nastąpiła po znanych wypadkach filipolskich, tudzież ostatnie wypadki na półwyspie Bałkańskim, nie oddziaływały w niczem na umysły w okupowanych prowincjach. W roku bieżącym panował tam spokój, niczem nie zamącony, w nierównie wyższym stopniu, niż w poprzednich latach. Co do przyszłości, to całkiem naturalnie nikt nie może dać gwarancji, ale fakta i doświadczenia uprawniają do nadziei, że te pomysłyne stosunki także w przyszłości będą mogły być utrzymane. Ludności Bosnii i Hercegowiny sprzykrzyły się już rozruchy trwające długie lata i stojące na przeszkodzie wszelkiej pracy pokojowej. Ludność ta posiada trafne pojęcie o materyalnym i cywilizacyj-

nym postępie, wita ona z radością stosunki, które gwarantują jej możliwość używania w przyszłości owoców pracy. Jest to tedy najlepszą gwarancją, że jeżeli nie zajdą jakieś nadzwyczajne wypadki z zewnątrz, spokój i porządek w krajach okupowanych niczem nie będą zakłócone. Następnie objaśniał p. Minister stosunki pomieszczenia wojsk; wydatki na ten cel bywają opędzane po części kredytem okupacyjnym a po części z budżetu krajowego. Ale także rząd bośniacki czyni starania o jak najlepsze pomieszczenie wspólnych wojsk i w r. z. podobnie jak w r. b. wstawił na ten cel 100.000 zlr., a jeżeli finanse na to pozwolą, wstawi na ten cel jeszcze wyższe sumy. Stosunki sanitarne w tych krajach są bardzo pomyślne, a przyrost ludności, w porównaniu z innymi krajami, wykazuje nadwyżkę. P. Minister wykazuje następnie, że preliminarz budżetu bośniackiego jest oparty na realnych podstawach i wyraża przekonanie, że nadwyżki dochodów należałoby na razie koniecznie używać na inwestycje, przyczem powtarza, że jest rzeczą słuszną, ażeby Bosnia i Hercegowina kosztą poniesioną na ich rzecz przez Monarchię, według możliwości objęły na siebie. Stosunki assesterunkowe są pomyślne. Co roku dostarczają te kraje 1.200 rekrutów, z których 400 przydziela się do 4 kompanij, a reszta bywa wcielana do pociągów wojskowych i do żandarmeryi. W tej chwili mamy 20 bośniackich kompanij.

Na zapytanie Appony'ego, oświadczył p. Minister wojny, że bośniacka siła zbrojna bywa uważana jako korpus odrębny, niewcielony do wspólnej armii, a przydzielony do tego korpusu oficerów uważać należy jako odkomenderowanych; oficerom tym zastrzeżono awans tak, jak gdyby służyli w armii. Stosunki sanitarne w armii znacznie się polepszyły i są obecnie wyborne.

Kredyt okupacyjny przyjęto po tych wywodach w rozprawie szczegółowej, bez zmiany.

W końcu oświadczył jeszcze tylko p. Minister wojny, że w przyszłorocznym budżecie, ze względów oszczędnościowych, zastosuje się do życzenia del. Iwanki co do połączenia kolei przecinającej dolinę Bosny z koleją Banialuka-Doberlin.

Wiedeń, 23 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę o dalszym poborze podatków, oraz ustawy o zniesieniu ordynacji wyborczej do Rady państwa dla niektórych miast w Czechach, gmin wiejskich w Galicji, wreszcie miast i gmin wiejskich w Dolnej Austrii.

Wiedeń, 23 listopada. (Tel. prywat.) Namiestnik Karol Blazekowicz i marszałek krajowy Dolnej Austrii, Krystyan hr. Kinsky, otrzymali godność tajnych radców.

Wiedeń, 23go listopada. (Tel. prywat.) Według doniesień z Berlina, panuje wielkie napięcie stosunków między Berlinem a Petersburgiem.

Reichenau, 23 listopada. (T. p.) Zamieć śnieżna w górach tutejszych zaskoczyła radcę rządowego Cathrein'a, sekretarza Najdost. Arcyks. Karola-Ludwika, tak, że 50 godzin przepędził w zaspach śnieżnych i dopiero w niedzielę, gdy nastała odwilż, mógł się udać w dalszą podróż.

Wrocław, 23 listopada. *Schles. Ztg.* donosi, iż oprócz Bogumina, odbywać się będą także w Raciborzu i Opolu lekarskie rewizje przejeżdżających wychodźców, a w Raciborzu także rewizje co do funduszów, w jakie są zaopatrzeni na podróż.

Bukareszt, 23 listopada. Kilku bułgarskich oficerów, którzy otrzymali dymisyę, a pomiędzy nimi Benderew, Grujew, i Dymitrow, intelektualni sprawcy zamachu przeciw ks. Aleksan-

drowi Battenbergowi, bawią obecnie w Rumunii. Obiega pogłoska, że ci oficerowie zawiadomili bułgarską regencję, iż wkrótce zostanie w Bułgarii zorganizowane powstanie, jeżeli regencya nie ustąpi. Ci sami oficerowie — jak donosi dalej *Agencya Havasa* — mieli wysłać do ks. Aleksandra Battenberga depeszę telegraficzną, w której, z powodu rocznicy bitwy pod Sliwnicą, gratulują mu, w sposób ironiczny, zwycięstwa, które miało nastąpić w jego nieobecności na polu walki. Dalej wysłali ci oficerowie telegram do lorda Salisbury'ego, w którym powiadają, że twierdzenie lorda, jakoby oni otrzymali pieniądze od Rosyji za wypędzenie ks. Aleksandra, jest oszczerstwem, za które powinni go pociągnąć do odpowiedzialności sądowej.

Bukareszt, 23 listopada. Konsulowie rosyjscy w Ruszczuku i Warnie przybyli tutaj. W chwili wyjazdu konsula z Ruszczuka, mieli do niego przemowę prefekt miejscowy i przewodca partii oporu, Zachariasz Stojanow, oświadczył, iż wyjazd reprezentantów Rosyji jest dla Bułgarii godnym pożałowania faktem. Dalej oświadczyli, iż zerwanie stosunków pomiędzy Rosyją i Bułgarią jest niemożliwym, a nikt ze Słowian tak w Bułgarii jak we Wschodniej Rumelii i Macedonii nie zniósłby dłużej takiego stanu, jaki został obecnie wytworzony. Mowcy złożyli całą odpowiedzialność za obecne stosunki na gen. Kaulbarsa i oświadczyli w końcu, iż Bułgarowie gotowi są przyjąć zaproponowane przez Rosyję warunki egzystencji, jeżeli tylko zostanie poręczona konstytucya.

Bukareszt, 23 listopada. (Tel. prywat.) *Exposé* hr. Kalnok'y'ego sprawiło tu najlepsze wrażenie, a zwłaszcza ustęp, w którym p. Minister zaznaczył z naciskiem konieczność utrzymania dobrych stosunków z Rumunią.

Konstantynopol, 23 listopada. Generał Kaulbars przybył tu wczoraj wieczorem w towarzystwie filipolskiego konsula rosyjskiego.

Zurych, 23 listopada. (Tel. prywat.) Jan Scherr, literat i historyk literatury, zmarł tu przedwczoraj.

Odessa, 23 listopada. Wczoraj przybyły tu okręta „Merkur“ i „Zabawa“ z rosyjskim konsulem warszawskim i licznymi emigrantami.

Sofia, 23 listopada. W Bazar-dziku powitał gen. Kaulbarsa prefekt miejscowy, który ofiarował generałowi straż honorową i chciał oddać do jego dyspozycji żandarmów. Kaulbars nieprzyjął oferty.

Na dworcu kolejowym w Filipopolu kazał generał Kaulbars rozrzucać pomiędzy publicznością odbitki swej ostatniej noty i pojedyncze numera organu Zankowa, *Swetlina*. Żandarmerya zwróciła na to jego uwagę, iż z powodu stanu oblężenia nie wolno rozrzucać żadnych druków. Generał Kaulbars odpowiedział, iż z rządem oszustów nie chce mieć do czynienia. Na dalszą uwagę żandarma, generał kazał mu milczeć.

Konsulowie widdyński i ruszczycki wyjechali zupełnie *incognito*.

Sofia, 23 listopada. Bułgarski agent dyplomatyczny Grekow wyjechał już z Konstantynopola.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 22 listopada 1886, godzina 1 min. 40. Alp. Gow. góra. 29 40 Węg. akcyje kredyt. 299 —, Akcyje anglo-austr. 116 10, Akcyje banku Union 227 50, Akcyje kolei Karola Ludwika 196 —, Akcyje kolei północnej 237 —, Akcyje kolei południowej 104 —, Akcyje kolei Altd 189 —, Akcyje kolei Elzbiety 245 75, Akcyje kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 235 50 Akcyje kolei węg. północno - wschodniej 172 50 Wiedeńskie losy 125 —, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacyje państw. w złocie —, Galicyj-

skie obligacyje indemnizacyjne 104 74. Losy regulacyi Cisy 125 50, Losy tureckie —, Węgierska renta 103 77, Akcyje związkowego banku 109 30, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1 19 —, Węgierskie losy 123 50, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe —, Akcyje Banku dla krajów koronnych 244 60. — Usposobienie korzystne

Wiedeń, 22 listopada 1886, godzina 5 minut 35. Akcyje kredytowe 287 75 Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 195 75 Południowa —, Renta papierowa 83 75, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 9 94 —, Rubel papierowy —, Usposobienie —

Wiedeń, 23 listopada 1886 r. godzina 10 min. 40 Akcyje kredytowe 289 90, Anglo-Austr. 118 — Unionbank 227 25 Kolej Karola Ludwika 196 50, Południowa —, Renta papierowa — 5%, Galic. hip. listy zastawne 103 70 Galic. oblig. indemn. 103 97 do —, 4 1/2 % listy zastawne banku krajowego 97 25, 4 1/2 % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 50, Napoleondor 9 94 — Rubel papierowy — Usposobienie mdłe

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicz

Wyciąg

z rozkładu jazdy obowiązującego od 1 października 1886

Zwardoń - Husiatyn	Pociąg osobowy		Pociąg mięsazny
	Nr.	Nr.	
	11	117	51
Zwardoń odjazd	841		640
Żywiec-Zabłocie	1047		925
Nowy Sącz	452		531
Stróże	618		715
Nowy Zagórz przyjazd	1177		1 13
Zagórz (kolei l. węg.	1135		108
Zagórz (galicyjsk.: odj. po			
ciągami węg. gal do Chyrowa	P. 111		150
Nowy Zagórz odjazd	1146		
Chyrow przyjazd	146		
„ poc. 15 kolei w. g.			409
„ odjazd	212	Pociąg 151	524
Stryj	535	210	
Stanisławów przyjazd	903	551	
Buczacz	144	10 46	
Husiatyn	544		
Husiatyn - Zwardoń	Pociąg osobowy		Pociąg mięsazny
	Nr.	Nr.	
	112	118	152
Husiatyn odjazd	935		
Buczacz	146	436	
Stanisławów	628	9 45	
Stryj	1023	145	517
Chyrow przyjazd	132	433	930
„ odjazd	202		
„ pociągami kolei w. g. do Zagórza			1033
Nowy Zagórz przyjazd	404		
Zagórz kolei w. g. pociągami 16			1255
Zagórz kol. w. g. odjazd do Nowego Zagórza	350		145
		Pociągi	
	12	52	
Nowy Zagórz odjazd	414	150	
Stróże	822	833	
Nowy Sącz	944	1037	
Żywiec-Zabłocie	415	636	
Zwardoń przyjazd	639	954	
Stryj - Lwów	Nr.	Nr.	Nr.
	811	817	851
Stryj odjazd	545	220	1102
Mikołajów	633	309	1225
Lwów przyjazd	812	415	225
Lwów - Stryj	Nr.	Nr.	Nr.
	812	818	852
Lwów odjazd	710	1127	1140
Mikołajów	845	1238	206
Stryj przyjazd	931	123	323
Drohobycz-Borysław	751	753	755
	757	757	759
Drohobycz odjazd	550	950	106
Borysław przyjazd	631	1031	137
	351	351	721
Borysław-Drohobycz	752	754	756
	758	758	760
Borysław odjazd	733	1111	153
Drohobycz przyjazd	812	1150	222
	507	507	828
Godziny podane są podług południka pieszteńskiego.			
Pociągi oznaczone † kursują codziennie z wyjątkiem piatku; pociągi oznaczone * kursują codziennie z wyjątkiem soboty.			

W Teatrze hr. Skarbka.

Pod artystycznym kierownictwem Romana Żelazowskiego. We wtorek dnia 23 listopada 1886 po raz drugi:

Izrael na puszczy

obraz dramatyczny w 5. odsłonach oryginalnie napisany przez Juliana Łętowskiego, oznaczony na konkursie krakowskim O S O B Y

- Mojżesz p. Zboński
Eleazar, syn Aarona p. Debiński
Finees, jego syn p. Kasprowicz
Saia, księżę z pokolenia Symeonowego p. Ruskowski
Zamry, jego syn p. Roman Żelazowski
Jozue, młody wódz Izraelski p. Hierowski
Namuel, sługa Noaha p. Kwieciński
Balak, król Moabitów p. Starzewski
Balaam, król Madjanitów p. Piasecki
Rebah, arcykapłan Baal-Fegora p. Walewski
Jesser Lewici w służbie p. Wysocki
Tola Fineesa p. Karge
Pierwszy z ludu p. Szobert
Drugi Izraelskiego p. Święcki
Trzeci p. Czarnecki
Czwarty p. Senowski
Młodzieniec pna Borodziej
Młody Izraelczyk pna Wisłocka
Sługa Zamrego p. Gamski
Noah pni Żelazowska
Melcha pna Cichocka
Sella, Madjanitka pni Stachowicz
Kobieta Izraelska pna Wajgiel
Kapłani, orszak Mojżesza, sędziowie, mężowie izraelscy, niewiasty, lud, chór kapłanów. — Rzecz dzieje się na puszczy.

Początek o godzinie 7 wieczorem

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 listopada roku 1886.

Hotel George'a.

Pp. E. hr. Mniszkowa z Wołynia, E. Bergman z Saar, S. Strzembosz z Czerniowic, dr. J. Kleberg z Trembowli, S. hr. Dzieduszycki z Gwoźdźca, B. Siemiginowska z Rossyi, Wl. Younga z Trzcianiec.

Hotel Francuski.

Pp. hr. De la Skala z Bukowiny, T. Sozański z Wolicy, R. Mund z Wiednia, J. Czajkowski z Sarnik, H. Czajkowski z Bóbrki, J. Trzeński z Gdyczyna.

Hotel Europejski

Pp. B. Ujejski z Strzelisk, ks M. Płochocki z Załoziec, A. Illner z Berna, A. Sib z Oporzec, E. Matej z Gercu.

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego

od 1 października 1886.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mieszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kurierski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamecze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Odejdą z Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamecze o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg

mieszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

NADESLANE.

Świętym obowiązkiem moim jest wyrazić publicznie:

Podziękowanie

Wielmożnemu Panu EMANUELOWI MACHEK Dr. wszechmedycyny i okulisty we Lwowie.

Za uratowanie mi utraconego wzroku, o którym wątpiłem, widząc za konieczne zaprzestać urzędowania, a zarazem pożegnać na zawsze to wszystko, czego natura i najbiedniejszemu nie skąpi, to jest oglądania drogiej mi osób i rodziny.

W tym rozpaczy pełnym stanie, udałem się do Wielmożnego Pana Dr. Macheka, który zapewnił, iż pomimo trudności, jakie łączy z sobą operacja szarej katarakty przy krótkim wzroku, nie będzie szkodził trudów do uratowania mi utraconego skarbu.

Zadania z takim trudem podjętego, ku radości mej i mej rodziny, dopełnił Pan Dr. Machek z całą gorliwością, poświęceniem, i zarazem z prawdziwą bezinteresownością.

Racz przeto, zacny Panie, przyjąć najgorętszą podziękuję, dla której wyrażenia brak mi wyrazów, wraz z błaganie Stwórcy o zachowanie Cię w pełnej sile dla dobra ludzkości, i o długoletnią trwałość „gwiazdy sztuki lekarskiej“ którą Ty jesteś zacny Mezu w pełnym blasku.

Teofil Łankiewicz

c. k. kontrolor przy salinie w Łacku.

Kanalk lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 20 listopada 1886

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'waluta austri'. Contains various financial entries under sections like 'A. Akcje za sztukę', 'B. Listy zastawne', 'C. Listy dłużne', 'D. Obligacje', 'E. Monety', and 'F. Wzrostki'.

Kurs giełdy wiedeńskiej. z dnia 20 listopada 1886.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca gotowa'. Contains financial entries under sections like 'I. Dług państwa', 'II. Obligacje inoemne', 'III. Akcje', and 'IV. Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 20 listopada 1886.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca gotowa'. Contains financial entries under sections like 'I. Dług państwa', 'II. Obligacje inoemne', 'III. Akcje', and 'IV. Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

DZIENNIK UBZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14796. (8305 1-3) C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie... L. 18095. (8408 1-3) C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Tarnowie...

żądanie wystawcy weksel ten za umorzony uznany będzie. Tarnów, 11 listopada 1886. L. 21522. (8200 1-3) C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie...

sprawie Adolfa Batta przeciw Wolfowi Weinsbergowi o 700 złtp. dla wierzyciela hipotecznego Chaima Münzera, kuratora w osobie adw. dra Czernego...

prawne z jej zaniechania wynika, sama sobie przypisze. Stanisławów, 19 listopada 1886. L. 5166. (8310 1-3) C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie...

L. 10658. (8387 1—3)
C. k. Sąd powiatowy Gliniański ogłasza, że ustanowił pana Emila Borowskiego kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha Podkówicki i Maryi Podkówicka, celem doręczenia uchwały z 20 grudnia 1885 l. 9707, w sprawie egzekucyjnej Gliniańskiego Towarzystwa zaliczkowego przeciw nim o 120 złr. w. a.

Wzywa się zatem Wojciecha i Maryę Podkówicką, aby mianowanemu kuratorowi informację udzielili, albo innego zastępcę prawnego ustanowili, gdyż w przeciwnym razie, złe skutki sobie przypisać będą musieli.

Gliniany, 14 listopada 1886.

L. 18096. (8407 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie wskutek prośby Chieła Fränkla de praes. 6 listopada 1886 l. 18096 wzywa niniejszym edyktem każdego, który znajdował się w posiadaniu prima weklu z daty Kraków 1 lipca 1868 na 1650 złr. opiewającego w cztery miesiące od daty na własne zlecenie wystawcy w Tarnowie płatnego przez Chieła Fränkla wystawionego przez A. Goldsteina i Idesę Reb-kę Goldstein akceptowanego, aby z takowym w terminie 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, w tutejszym Sądzie się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie na ponowne żądanie wystawcy weksel ten za umorzony uznany będzie.

Tarnów, 11 listopada 1886.

L. 51528. (8422 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 2 listopada 1886 do l. 51528 wnieśli Stanisław Goliński i Rozalia z Golińskich Machnicka przeciw Janowi i Ludwice Doboszyńskim, Krystynie Truch i Józefowi Zuckerberg, pozew o zniesienie wspólnej własności realności pod l. 33 1/4 we Lwowie i gruntów do tej realności przynależnych, na który to pozew wyznaczono termin dziesięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Jana i Ludwiki Doboszyńskich nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Paździera kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Litynski mianowany.

Wzywa się zatem Jana i Ludwikę Doboszyńskich, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 13 listopada 1886.

L. 51230. (8424 1—3)
Lwowski c. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Władysława Ciepelińskiego, że uchwała z dnia 14 sierpnia 1886 l. 38974 polecane mu zostało, aby sumę wekslową 400 zł. do rąk skarżącej p. Stanisławy Zyczynskiej w ciągu dni 3 zapłacił, lub w tym samym czasie wniósł swe zarzuty; równocześnie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Władysława Ciepelińskiego celem doręczenia temuż sądowi nakazu zapłaty z d. 14 sierpnia 1886 l. 38974 na prośbę Stanisławy Zyczynskiej na sumę 400 zł. aw. z pn. wydanego i dalszego zastępstwa jego w tej sprawie kuratora ad actum p. adw. dr. Szwedzickiego z substytucją p. adw. dr. Paździera a doręczając rzeczony uchwałę ustanowionemu kuratorowi, zawiadamia o tem nieobecnego przez niniejszy edykt celem właściwego zastosowania się.

Lwów, 6 listopada 1886.

L. 27810. (8427 1—3)
C. k. wyż. sąd kraj. we Lwowie podaje do pow. wiad. że p. Stanisław Matkowski reskryptem c. k. Ministra sprawiedliwości z 13 października 1886 l. 18163 notaryuszem w Szczercu zamianowany, Łożywszy dnia 9 listopada 1886 przysięgę służbową, urządowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 10 listopada 1886.

L. 10775. (8377 1—3)
Na prośbę Jakóba Schorra wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki wkładowej Banku dla handlu i przemysłu w Stryju Nr. 189 na kwotę 100 złr. w. a. i imię Chaima Redlera wystawionej, by do sześciu miesięcy od dnia trzeciorazowego ogłoszenia edyktu Gazeta, wyżej wymienioną książeczkę wkładową tem pewnie okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 12 października 1886.

L. 10774. (8376 1—3)
Na prośbę Jakóba Schorra wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki wkładowej stowarzyszenia dla oszczędności i kredytu w Stryju Nr. 809 na kwotę 201 złr. 67 ct. w. a. i imię Mojżesza Sterna wystawionej, by do sześciu miesięcy od dnia trzeciorazowego ogłoszenia edyktu Gazeta, wyżej wymienioną książeczkę tem pewnie okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 12 października 1886.

L. 7995. (8257)
C. k. Sąd obwodowy prostuje ogłoszenie z daty 13 sierpnia 1886 l. 6006, że firma opiewa Jacob et Izidor a nie Jakub et Izidor Goldfinger i że Samuel Goldfinger nie tę firmę spółkową, ale firmę J. Goldfinger handel żelaza w Nowym Targu jako prokurant podpisować będzie.

Nowy Sącz, 9 października 1886.

L. 14641. (8386 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Dawonkowską, iż w sprawie egzekucyjnej dra Ludwika Vrabetza przeciw niej pto 400 złr. zpn. ustanowił dla niej kuratorem ad hoc adwokata dra Eminowicza z substytucją adwokata dra Warzła i doręcza temuż sądowi uchwałę l. 13982/885 zarządzającą intabulację prawa zastawu w stania biernym realności tejże wykazem hipot. l. 146 gminy katastr. Stanisławów objętej.

Wzywa się ją tedy do udzielenia kuratorowi obronnych środków lub ustanowienia innego zastępcy, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Stanisławów, 30 października 1886.

L. 7523. (8379 1—3)
Na prośbę Karoliny Kądzielskiej wzywa się posiadacza zaginionej książeczki oszczędności towarzystwa zaliczkowego w Stryju z dnia 20 listopada 1883 l. 306 na imię Marcina Kądzielskiego i kwotę 40 złr. 97 ct. opiewającej, by takową do sześciu miesięcy temuż sądowi przedłożył, gdyż inaczej amortyzowana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 17 sierpnia 1886.

L. 49555. (8425 1—3)
C. k. sąd kraj. we Lwowie podaje niniejszem do publ. wiadomości, że na prośbę Jenty Schneek de praes. 11 sierpnia 1866 l. 38463, wprowadza co do zaginionych na imię Jenty Schneek opiewających następujących książeczek wkładowych galic. kasy oszczędności we Lwowie:

nr. 8671 z r. 1874 na 162 zł. 50 ct.	
" 5153 " 1875 " 162 " 50 "	
" 9077 " 1876 " 162 " 50 "	
" 38384 " 1877 " 162 " 50 "	
" 24599 " 1881 " 646 " 75 "	

postępowanie amortyzacyjne wzywając posiadaczy tychże książeczek wkładowych, aby w terminie 6 miesięcznym, licząc od dnia trzeciej insercyi tego ogłoszenia w urzędowej części Gazety lwowskiej, takowe sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie wymienione książeczki na żądanie proszącej prawnie za umorzone uznane zostaną

Lwów, 6 listopada 1886.

L. 88369. (8403 1—3)
Zakupno liści tytoniowych w r. 1886 w Galicji i na Bukowinie zebranych, rozpocznie się w grudniu 1886 i odbywać się będzie przy zarządzie wykupna tytoniu w Jagielnicy, począwszy od 1 grudnia 1886 aż do 21 stycznia 1887 r., przy zarządzie wykupna tytoniu w Monasterzyskach od 1 do 28 grudnia 1886, przy zarządzie wykupna tytoniu w Zabłotowie od 1 grudnia 1886 do 28 stycznia 1887.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1887 należy najdalej do końca lutego 1887 wnieść, a oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone według obwieszczenia z dnia 3 października 1865 do liczby 31912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzy straży skarbowej.

Oświadczenia wniesione po upływie terminu, lub w których grunt do uprawy tytoniu przeznaczony według obwieszczenia należyce oznaczony nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu 719 1/2 kwadratowych metrów (t. j. 200 kwadratowych sążni) nie będzie się udzielać pozwoleń do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2-877 hektarów (5 morgów), nie zostają przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez utrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek sadzą jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo nakoniec, którzy cał-go pozwoleniem

objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzają, będą ukarani według istniejących praw, a według okoliczności pozbawieni upoważnienia do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na rok 1886/1887, wynagrodzenia za odstąpienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z dnia 15 maja 1884 l. 32053.

Lwów, 18 listopada 1886.

L. 12934. (8283 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem Michała Macka, iż córka jego Marja z Macków Godź recte Gocz prośbę o uznaanie go za zmarłego do Sądu wniosła. Tenże Michał Macek, syn Dmytra i Ewy z Kubielów małż. Macków urodzony dnia 13 listopada 1823 r. w domu pod lk 93 w Żydranowej powiat Dukla, wszedł dnia 2 lutego 1845 w Żydranowej w związku małżeńskie z Anastazją córka Ewy Skalowej, zaś z małż-nstwą tego urodziła się w dniu 4 stycznia 1848 w Żydranowej córka Marja obecnie zamężna Godź. Wkrótce po rewolucyi węgierskiej (1849 r.) powołany został Michał Macek do służby wojskowej, a odtąd do rodzinnej wsi nie wrócił, ani też wiadomości o sobie nie dał.

Wzywa się tedy Michała Macka, by najpóźniej do dnia 31 grudnia 1887 roku o życiu swem i miejscu pobytu Sądowi tem pewnie doniósł, ileż po bezskutecznym upływie terminu zakreślonego, za zmarłego uznany zostanie.

Także wzywa się wszystkich, którzyby o życiu lub pobycie Michała Macka wiadomość mieli, by takową Sądowi lub kuratorowi adw. drowi Smutnemu w Przemyślu udzielili.

Przemyśl, 1 października 1886.

L. 12429. (8263 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Drzała, że do zastępywania go w sprawie zgłoszonej przez Antoniego i Katarzynę Lechow prawa własności do ciała hipotecznego. Wykazem hipotecznym l. 122 księgi gruntowej gminy Posada nowomiejska objętego, ustanowiony został kuratorem Antoni Pawliszak, naczelnik gminy Posada nowomiejska.

Wzywa się zatem Stanisława Drzała, aby odnośną informację kuratorowi udzielił lub na terminie dnia 22 grudnia 1886 oświadczenie w Sądzie tutejszym się stawił.

Dobromil, 28 października 1886.

L. 10621. (8255 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza zgubionej książeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Kołomyi nr. 2353 dnia 21 czerwca 1882 na imię Wasyła Maksymczuka na rzecz funduszu odbudowania gr. kat. cerkwi w Kułaczkowcach wystawionej na kwotę 276 złr. 15 ct. opiewającej, aby książeczkę tę do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia obecnego edyktu przedłożył, w razie bowiem przeciwnym książeczka ta amortyzowana będzie.

Kołomyja, 14 października 1886.

L. 4028. (8320 3—3)
Wojniłowski Sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Bazylego Golejczuka nieobjętej masy spadkowej po Maryi Bura o 50 złr. a. w. kuratorem Stefana Ławrija z Wojniłowa i powołuje strony do rozprawy drobiazgowej na dzień 25 listopada 1886 o godzinie 9 rano.

Wojniłów, 6 sierpnia 1886.

L. 5696. (8264 3—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Goldfarba zawiadamia się, że rozsoluce z dnia 10 września 25 i 30 października 1886 liczby 3229, 4900, 5696, 5697, 5977 i 6190 w sprawie tabularnej realności lk. 114 w Dębicy i realności wykaz hipoteczny 112 Pustynia ustanowionemu kuratorowi Pinkasowi Ulmannowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 30 października 1886.

L. 5326. (8225 3—3)
Sąd powiatowy Radomyśl wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Michała Jurkowskiego i Tomasza Jurkowskiego, aby do spadku po Wincentym Jurkowskim w przeciągu roku się zgłosili, gdyż inaczej spadek z ich kuratorem Wojciechem Jurkowskim przeprowadzonym będzie.

Radomyśl, 15 października 1886.

L. 6841. (8268 3—3)
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Zawadzkiego, że dnia 27 sierpnia 1886 liczba 6841 przeciw niemu wniósł Edward Zawadzki pozew o unieważnienie wpisu własności ciała hipotecznego liczba wykazu hipotecznego 641 Wasylkowiec i że kuratorem Iwaś Krzywcy z Wasylkowiec, a termin do ustnej rozprawy na dzień 6 grudnia 1886 ustanowiony został.

Wzywa się zatem Jana Zawadzkiego, aby kuratorowi potrzebną informację przed terminem udzielił, lub innego pełnomocnika obrał i o tem Sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym wynikłe ztąd następstwa prawne sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Husiatyn, 5 października 1886.

L. 16654. (8260 3—3)
C. k. Sąd powiatowy m. dlę. w Złoczowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Weronikę z Kluczyńskich Popperową, a w razie jej śmierci niewiadomych spadkobierców teje, że Majer Rappaport jako prawonabywca adw. dra Wesółowskiego wniósł przeciw niej pozew dnia 19 października 1886 l. 16654 o zapłatę kwoty 8 złr. a. w., który do ustnej rozprawy według postępowania drobiazgowego z terminem na dzień 13 grudnia 1886 o 9 godzinie przed południem zadekretowano.

Zarazem wzywa się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Weronikę z Kluczyńskich Popperową, a w razie jej śmierci niewiadomych jej spadkobierców, ażeby albo osobiście, albo przez wykazanego pełnomocnika przy powyższym terminie w tutejszym Sądzie się jawiła, lub potrzebnej informacji ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Kołaczkowskiemu w Złoczowie udzieliła inaczey rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie, a ona skutki swego niezgłoszenia się sama sobie przypisać będzie winna.

Złoczów, 5 listopada 1886.

L. 16653. (8261 3—3)
C. k. Sąd powiatowy m. dlę. w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Zofię Tobolewską z m. Korycka, Domicję Tobolewską i Maryannę Tobolewską, a w razie ich śmierci niewiadomych z życia i miejsca pobytu ich spadkobierców, że Majer Rappaport prawonabywca adw. dra Józefa Wesółowskiego wniósł przeciw niemu pozew de praes. 19 października 1886 l. 16653 o zapłatę kwoty 11 złr. 50 ct i że takowy do postępowania drobiazgowego z terminem na dzień 13 grudnia 1886 o 9 godzinie przed południem zadekretowano.

Wzywa się zatem powyższych z życia i miejsca pobytu nieznanomych, a w razie ich śmierci z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, ażeby na powyższym terminie albo osobiście albo też przez wykazanego pełnomocnika się jawiła lub też udzieliła stosowną informację ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Kołaczkowskiemu w Złoczowie, inaczey rozprawa imieniem ich z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie i oni skutki swego niezgłoszenia się sami sobie przypisać będą winni.

Złoczów, 5 listopada 1886.

L. 17152. (8248 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z pobytu Chaima Kranzlera, iż wydany przeciw niemu na skargę wekslową Ernesta Zieglera de praes. 15 września 1886 l. 14789 pto 174 złr. w. a. zpn. nakaz zapłaty z dnia 16 września 1886 l. 14789 ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. F. Salomonowi z substytucją adw. dra Mieczysława Gałęckiego doręczonym został.

Tarnów, 28 października 1886.

L. 51865. (8324 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia, w sprawie generalnej agencji we Lwowie wiedeńskiego Towarzystwa ubezpieczeń przeciw Kalmanowi Fischnerowi pto 129 złr. 20 ct. zpn., dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika Kalmana Fischera, celem doręczenia temuż tus. nakazu zapłaty z 2 października 1886 do l. 46352, kuratorem ad actum p. adw. dra Landesbergera, z substytucją p. adw. dra Kohna i wzywa Kalmana Fischera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i o tem Sąd tutejszy zawiadomił.

Lwów, 6 listopada 1886.

Licytacje.

L. 6382 (7858 3—3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kred. gal. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Burnadziowi Mikołaja pto 21 rat 9 złr. aw. zpn. sprzedażą zostanie realność z wyk. hyp. l. 121 w Serafiniech w dniach 20 stycznia, 21 lutego, 21 marca i 25 kwietnia 1887, o 9 rano.

Cena szacunkowa 300 złr. zakład 30 zł. reszty warunków przeglądać można tuszowej registraturze kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, 15 września 1886.

L. 1458 (8209 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galicyjs. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1121 złr. aw. i 4 rat po 60 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 grudnia 1886, 20 stycznia 1887, 23 lutego 1887, każdym razem o godz. 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 wykazem hip. l. 10 gminy Toustogłowy i real. l. wyk. 30 gminy hip. Kudobinice objętych stanowiących własność Ignacego Drewnickiego, z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 2500 zł. wa. Wadyum 833 złr. 35 cent. aw. Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Zborów, dnia 5 lipca 1886.

L. 5449 (8398 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 271 złr. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. kon. 94 w Nowym Tyczynie wedle wykazu hip. 54 w gminie katastralnej Ruzdwanicy Franciszka Brunek własnej, dnia 29 listopada, 23 grudnia 1886, i 27 stycznia 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 450 złr. Wadyum 45 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.
Trembowla, dnia 10 września 1886.

L. 6793 (8399 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 788 złr. 38 ct. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż na publicznej licytacji realności pod l. kons. 8 subrep. 522 w Ostrowczyku wedle wykazu hip. 177 Dawida Scherzera własnej, dnia 29 listopada, 23 grudnia 1886, i 27 stycznia 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2000 złr. Wadyum 200 złr. wa. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Trembowla, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 39549 (8368 2—3)
Dodatkowo do obwieszczenia z d. 12 listopada 1886, l. 38904 ogłasza się że ostatni dzień w którym oferty pisemne na dzierżawę myt Kołomyja ad Gwoździec i Gwoździec stary na ręce naczelnika pow. Dyrekcji skarbu wniesione być mogą, następuje na dzień 29 a nie 30 listopada 1886, do godziny 2 popołudniu.
C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu Kołomyja, dnia 18 listopada 1886.

L. 12829. (8297 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Hermana Hallera w kwocie 23 zł. 55 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 22 grudnia 1886, dnia 26 stycznia 1887 i dnia 22 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod l. 359 w Tarnowie, na Strusinie położonej, dłużnika Jędrzeja Kozłowskiego własnej.
Cena wywołania 180 zł. wa. Wadyum 30 zł. Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnów, 14 października 1886.

L. 14618. (8306 2—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 70 zł. 2 ct. z pn. odbędzie się w dniach 12 stycznia 1887, 8 lutego 1887 i 8 marca 1887 o godzinie 10 rano w t. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika, Grzegorza Łuckiego własnej, w Bednarowie pod lk. 37 położonej, wyk. hipot. 665 ks. gm. kat. Bednarów obję-

tej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 200 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 20 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Buczyński.
Stanisławów, 26 października 1886.

L. 4473. (8223 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, w Husiatynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Jana Tatusa własnej, pod l. 132 położonej, własnej, na zaspokojenie pretensyi Ksenki Tatus, w kwocie 145 zł. dnia 24 stycznia 1887, dnia 24 lutego i dnia 24 marca 1887 każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 35 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawnym opisanu to jest po dniu 19 września 1885 jakie prawa rzeczowe nabyli i do tabuli weszli kuratorem Stanisława Progulskiego i tychże wierzycieli o rozpisanu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.
Husiatyn, 26 sierpnia 1886.

L. 16315. (8298 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Cirli Arimowicz w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30 grudnia 1886, dnia 31 stycznia 1887 i dnia 28 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną realności pod l. 180/b w Tarnowie na Grabówce położonej dłużniczki Agnieszki Słabowskiej własnej.
Cena wywołania 287 zł. 6 ct. aw. Wadyum 29 zł. wa.

O tem zawiadamia się strony obie, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzyby na sprzedaż się mającej realności prawo zastawu po 14 października 1886 uzyskali do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Salamona z zastępstwem adw. dr. Steca.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnów, 14 października 1886.

L. 7684. (8317 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi przeszło 233 zł. 7 ct. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, egzekucyjna licytacja realności pod l. k. 1879 w Sniatynie, Leona i Apolonii Rudnickich własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w tut. sądzie w dniach 22 grudnia 1886, 27 stycznia i 2 marca 1887 każdym razem o 10 godzinie rano się odbędzie.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł. wadyum 45 zł. aw. Wrazie, gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzedaje się ją na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator dr. Dawidowicz w Sniatynie. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.
Sniatyn, 9 września 1886.

L. 8129. (8318 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi 315 zł. aw. z pn. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, egzekucyjna licytacja realności w Stecowie, wykaz hip. l. 789 i 788 objętej Filipa, i Mafei Zobotnych własnej, w tutejszym sądzie w dniach 22 grudnia 1886, 27 stycznia i 2 marca 1887, każdym razem o godz. 10 rano się odbędzie.
Cena szacunkowa wynosi 450 zł. wadyum 45 zł.

Wrazie, gdyby realność ta, na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzedaje się ją na trzecim terminie i poniżej takiej.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dra Schafera w Sniatynie.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusadowej registraturze.
Sniatyn, 11 września 1886.

L. 1537. (8347 2—3)
Dnia 1 grudnia 1886, 12 stycznia 1887 i 16 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod lk. 52 w Stanisławczyku położonej, według wykazu hipotecznego l. 22 i 23 Jana Jaręmy własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Karwańskiego, w kwocie 55 zł. zpn.

Cena wywołania 530 zł. Wadyum 53 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 lutego 1887 o godzinie 3 popołudniu, na który się obydwie strony i wierzycieli hipotecznych zawyżają z oznajmieniem, że niestawiający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub niestawiających uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Adolfa Medweckiego z Niżankowice.

Z c. k. sądu powiatowego.
Niżankowice, 9 kwietnia 1886.

L. 3495. (8397 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Flaschnera w kwocie 30 zł. 80 ct. z pn., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 934, w Trembowli położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców śp. Piotra Brodeckiego a to: Maryanny, Juliany i Tekli Brodeckich, tudzież Wojtka Kowalewzuka i Maryi Brodeckiej własnej, dnia 29 listopada, 23 grudnia 1886 i 27 stycznia 1887, każdym razem o 10 godz. przed połud., z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 100 zł.

Wadyum 10 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Trembowla, 30 sierpnia 1886.

L. 24133 (8031 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 160 złr., 160 złr., 160 złr., i 3695 złr. 15 ct. odbędzie się publiczna licytacja dóbr Kąty w powiecie Brzeskim Leonarda Rogoyskiego własnych w trzech terminach a to 20 grudnia 1886, 24 stycznia i 28 lutego 1887, każdym razem o 9 rano.

Cena wywołania 30700 złr. Wadyum 3070 złr. wa. Wyciąg hipoteczny i inne warunki przejrzeć można w registraturze.

Termin do ułożenia korzystniejszych warunków wyznaczony na dzień 28 lutego 1887 godzinę 4 po południu.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych którzyby po dniu 18 czerwca 1886 ho hipoteki weszli, lub którzyby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dra Paszkowskiego z substytucją adw. dra Koya.
Kraków, 17 września 1886.

L. 5369 (8087 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 190 złr. 39 ct. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w Jarosławcu pod lk. 7 położonej w h. 7 gm. kat. Niewiarów objętej a własność Jacentego Wojcika stanowiącej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w jednym terminie licytacyjnym na dniu 20 grudnia 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania tej realności wynosi 600 złr. Wadyum zaś 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
Niepołomicze, dnia 2 października 1886.

L. 6559 (8203 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu położonej wedle Dom. I. pag. 617 Instr. VI. pag. 1153 i Instr. VII. pag. 193, 194 i 197 dłużników Grzegorza i Katarzyny Maślak po połowie własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w

kwocie 400 złr. dnia 14 grudnia 1886 i dnia 25 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano o tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 800 złr.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 28 lutego 1887 o godzinie 10 rano na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości głosów wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 80 złr. wa. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Antoni Richter z Dobromila.

Dobromil, dnia 10 czerwca 1886]

L. 10487 (8219 2—3)

W dniach 9 grudnia 1886 20 stycznia 1887 i 17 lutego 1887 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja przymusowej sprzedaży realności pod lk. 8 Hoffnungsau położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Józefa Wilhelmi własnej na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 12 rat po 28 złr. 94 ct. i resztującego kapitału 347 złr. z pn. z tem że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i niżej takiej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 800 złr. Wadyum 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisaną realności mogą być przejrzane w tusadowej registraturze.
Dolina, 21 października 1886.

L. 15264. (8299 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2812 zł. 50 ct. i 2812 zł. 50 ct. wa. zpn. na rzecz c. k. gal. akc. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 19 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż majątności połowa Berezowicy wielkiej i 1/5 połowy Berezowicy wielkiej wedle wyk. hip. 100 karta B. poz. 4 i wyk. hip. 101 karta B. poz. 9, Wandy z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której nawet dobra te na powyższym terminie sprzedane będą za 180000 zł. wa.

Wadyum 9000 zł. wa. Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 marca 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Żywickiego a zastępcą tegoż p. adw. dra Schmidta.
Tarnopol, 6 listopada 1886.

L. 16196. (8330 3—3)

C. k. miej. del. sąd powiat. Sek. II. we Lwowie, rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 375 zł. aw. z pn. licytację realności objętej wykazem hip. l. 441 i połowy realności wykazem hip. l. 442 księgi grunt. gm. kat. Jaryczów nowy, własność Aleksandra Pankiewicza, tudzież połowy realności wyk. hip. l. 628 tej samej księgi, obecnie własność Romana Zawadowskiego stanowiącej, nie mniej połowy realności w wyk. hip. l. 2 i całej realności wyk. hip. l. 163 księgi gruntowej gm. kat. Jaryczów stary, własność Jacentego Chomiaka stanowiącej na dzień 16 grudnia 1886 i na dzień 27 stycznia 1887 zawsze o godz. 10 rano w biurze II.

Cena wywołania dla realności wyk. hip. l. 441 i 628 obu razem, stanowi kwota 1150 zł. dla realności wyk. hip. l. 442 kwota 170 zł., dla wyk. hip. l. 163 kwota 120 zł. a dla wykazu hip. l. 2 kwota 100 zł.

Poreczne 115 zł., względnie 17 zł., 12 zł., 10 zł.

Na tych terminach realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Emil Byk.
Lwów, 7 października 1886.

L. 5232 (8315 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 100 złr. wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 8 w Woli Batorskiej l. wh. 8 ks. gr. gm. Wola Batorska objętej dłużnika Macieja Cachla własnej na rzecz Feigli Mandlerowej w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 13 grudnia 1886
dnia 17 stycznia 1887

dnia 17 Intego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania realności 1660 zł.
Zakład 167 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszóságów. Niepołomice, dnia 2 października 1886.

L. 2624 (8307 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że przedsięwzięcie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację 3 kawałków gruntu "u czarnych sliw" u Brzeźnicy, na Sutorowem w Bystrzy położonych do 1/6 części roli Krzywickowej l. 166 należących celem zaspokojenia pretensyi Jędrzeja Migasa w kwocie 100 złr. wa. z pn. w gmachu sądowym w dniach 11 stycznia 1887 i 11 przed 1887, każdym razem o godzinie 10 lutego południem.

Cena wywołania 125 złr. wa.

Wadyum 15 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 6015 (8308 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Marszałka w kwocie 140 zł. publiczną sprzedaż realności pod nk. 281 w Dembowcu Sylwestra i Apolonii Gadarowskich własnej na dzień 19 stycznia 1887, dzień 3 lutego 1887, dzień 2 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 620 złr.

Wadyum 62 złr.

Resztę warunków wraz z protokołami opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Jaśło, 25 sierpnia 1886.

L. 5592 (8309 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi w dniach 16 grudnia 1886, 20 stycznia, 17 lutego 1887, zawsze o 9 rano, celem wydobywania pretensyi Piotra Filla 45 złr. z pn. publiczną przymusową sprzedaż nietabularnej realności dłużnika Stefana Maśka pod lk. 207 w Gnojnicach na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej 110 złr. na trzecim za jakąkolwiek cenę.

Wadyum 11 złr.

Krakowiec, 23 października 1886.

L. 7977. (7500 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje niniejszem na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 5463 zł. 61. ct. itd. z pn. przymusową sprzedaż całych dóbr Leszczawa górna tj. połowy dóbr Leszczawa górna Dom. 30 pag. 5 i połowy dóbr Leszczawa górna Dom. 54 pag. 387 zapisanych w drodze publicznego przetargu, na dzień 6 grudnia 1886 i na dzień 10 stycznia 1887, zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki w kwocie 18748 zł aw, przyjęta, wadyum wynosi 930 zł.

Dyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 10 stycznia 1887 o godzinie 4 po południu z tem, iż niestawiający wierzyciele hipoteczni za przystępujących do większości głosów jawiących się będą uważani.

Wyciąg tabularny i warunki mogą być przeglądnięte w tut. registraturze.

Przemyśl, 25 sierpnia 1886.

L. 4690 (8311 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Mendla Stempelbacha w kwocie 475 złr. wa. z pn. przeprowadzoną będzie w dniach 10 stycznia, 7 lutego i 7 marca 1887 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 30 w Kolbuszowie należącej do Abrahama Neumana.

Cena szacunkowa wynosi 2200 złr.

Wadyum 220 złr.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny tudzież bliższe warunki sprzedaży przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kolbuszowa, 3 września 1886.

L. 7999. (8348 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 17 grudnia 1886 i 21 stycznia 1887 tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 24 lutego 1887 także poniżej tejże licytacja realności pod nr. 244 w Czarnołożcach l. wyk. hip. 527 na 1008 zł. 10 ct. ocenionej tudzież 1/2 części posiadłości l. wyk. 311 gminy Czarnołożce objętej, wartości 7 zł. 50 ct. i 1/2 części posiadłości l. wyk. 195 gminy Czarnołożce objętej, wartości szacunkowej 15 zł. 60 ct. a to każdej z po-

mienionych posiadłości z osobna — na zaspokojenie wierzytelności Markusa Rozena, przeciw właścicielowi pomienionych posiadłości, Salamonowi Hirschbergowi, w kwocie 230 zł aw. zpn.

Cena wywołania jest powyżej oznaczona cena szacunkowa — wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Emila Łapickiego z Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 27 sierpnia 1886.

L. 6070. (8346 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że dozwoloną została sprzedaż realności pod l. 507 w Nadwórnie położonej, ciała tabularne stanowiącej, do Zofii i Maryni Sturmamy należącej, na własne żądanie właściciela.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Nadwórna, 24 września 1886.

L. 5018. (8341 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 93 zł. 76 ct. wa. z pn., odbędzie się 16 grudnia 1886 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie licytacja realności dłużnika Macieja Sycz a obecnie spadkobierców Jędrzeja i Anastazy Sycz pod l. 59 subr. 19 w Trzcianie, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 200 zł. a w., wadyum 20 zł. aw.

Resztę warunków można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, 8 października 1886.

L. 5911. (8344 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji 78 zł. 88 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności masy spadkowej Danka Bakana lk. 171 subr. 5 w Myscowy — ciała hipotecznego niestanowiącej, 16 grudnia 1886, 20 stycznia i 24 lutego 1887 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, 24 września 1886.

L. 11276 (8304 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi firmy Phöbus Schmelkes & Syn w kwocie 400 zł. zpn. kołomyjskiej kasy oszczędności w kwocie 283 zł. 50 ct. zpn., gal. akc. Banku hipot. w kwocie 153 zł. 36 ct. zpn. i Judy Krepsa w kwocie 1033 zł. 33 ct. zpn., przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach: dnia 25 stycznia i 28 lutego 1887, zawsze o godzinie 10 rano w B. IV. przymusowa licytacyjna sprzedaż realności lk. 42 m. w Kołomyi, Kasiela Senensieba własnej, a to tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 18932 zł. 10 ct. zpn.

Wadyum wynosi 1890 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć i odpisać można w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzyciela Dawida Kostinera w Ramuui zamieszkałego, jakoteż innych nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Goldfarb.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży wyznaczony na 28 lutego 1886 na godz. 4 popołudniu w B. IV.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 4 listopada 1886.

L. 5178. (8343 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli oznajmia, że celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Jasła 1866 zł. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 93 w Dukli, według Tom. II. pag. 20 n. 8 haer. w jednej połowie Izraela Fassa a według tom. IV. pag. 349 n. 9 haer., w drugiej połowie Eizyka Fassa i Mindli Fass własnej, na dniu 14 grudnia 1886 o 10 godz. rano, nawet i niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 3117 zł. 60 ct. aw.

Resztę warunków i aktów w registraturze przeglądnąć można.

Dukla, 8 października 1886.

L. 4936. (8342 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji 140 zł. wa. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 16 grudnia 1886, 20 stycznia i 24 lutego 1887, zawsze o godzinie 10 rano licytacja realności pod lk. 43 subreh. 7 w Trzcianie, Ewy Korba, Wasyła, Maryi, Anny, Michała i Paraszki

Czyżko własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, 20 września 1886.

L. 15463. (8390 2—3)

Dnia 9 grudnia 1886 i dnia 20 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 10/45 w Zarazsku położonej, wykazem hipotecznym 9 gminy Zarajska objętej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Hrynkwowi Czyżowi pto 1070 zł. 6 ct. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 2000 zł. wa., wadyum 200 zł.

Przy powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sambor, 29 października 1886.

L. 3280 (8103 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Zabtowie o głasza w sprawie c. k. uprz. zakładu kredyt. włość. w likwid. we Lwowie przeciw Niskiefocowi Goruk Stefania pto 16 rat po 6 złr. z pn. przymusową licytację realności dłużnika w Kilichowie powiatu Sniatyn pod l. 19, wykazem hipotecznym 42 objętej j ciała tabularne nie stanowiącej na 150 złr. oszacowanej, na dniach 31 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1887 w sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą ato na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum 15 złr.

Zabłotów, 4 maja 1886.

L. 6793 (8174 1—3)

Sąd obwodowy odbędzie się w sprawie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciwko Helenie Osieckiej pto 6696 złr. 32 ct. 8500 złr. 76 ct. 9000 złr. egzekucyjną sprzedaż dóbr Zborowice, wykazem hip. 527 objętych, pod warunkami 18 listopada 1882 l. 5341 uchalonemi 26 stycznia i 2 marca 1887 o godz. 9 rano przynajmniej za 4.9081 złr. wa. a 2 marca 1887 o 4 po południu termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych.

O tem zawiadamia wierzycieli, którzy po dniu 3 lipca 1884 na hipotekę dóbr Zborowice weszli, lub którym terazniejsza lub przyszłe uchwały w niniejszej sprawie egzekucyjnej doręczone nie zostaną do rąk adw. Bersona w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 25 września 1886.

L. 5602 (8138 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego przeciw Lebbie Baum pto 400 złr. wa. z pn. oznajmia, że przymusowa publiczna licytacja realności pod lk. 373 w Brzeżanach w mieście położonej, dłużnika Lejby Bauma własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, wedle protokołu uchwałę byłego c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach z dnia 4 września 1877 l. 8244 i protokołu uchwałę tegoż sądu z dnia 29 kwietnia 1882 l. 3656 zatwierdzonego, zastawniczo opisanej, a wedle protokołu uchwałę tegoż sądu z dnia 13 kwietnia 1883 r. l. 2959 egzekucyjnie oszacowanej odbędzie się w dwóch terminach a to: dnia 17 grudnia 1886 i dnia 31 stycznia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem w budynku sądowym w sali nr. 12 na których terminach realność ta tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 1259 złr. 15 ct.

Wadyum 125 złr. 90 ct.

Gdyby na powyższych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania sprzedaną nie została, wyznacza się w tym razie do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 31 stycznia 1887 o godz. 4 po południu.

Akta zastawniczego opisania i oszacowania niemniej warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony i wszystkich wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli którzyby w między czasie na sprzedaż się mającej realności prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsza w tej sprawie zapasę mająca z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została na ręce kuratora adw. dra. Schätzla ze zastępswtem adw. dra. Holzera w Brzeżanach i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 9 października 1886.

L. 23034. (8386 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 33 zł. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Jana Jakóbczaka przymusowa sprzedaż 1/6 części realności pod lk. 99, w Stebniku położonej, wedle liczb. fund. Stebnik T. II. p. 122 n. 64 własnej, w dniach 15 grudnia 1886 i 21 stycznia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta tylko za cenę wywołania 406 zł. 25 ct. lub wyżej ceny tej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 23 października 1886.

L. 4270. (8041 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Borucha Icka Spierera, przeciw Johanowi i Maryi Rypczukom, pto 60 zł. 90 ct. aw. zpn., sprzedaną zostanie realność pod lk. 1224 w Horodence, w dniach 17 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1887 o godz. 9 rano.

Cena szacunkowa 250 zł., zakład 25 proc., resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 15 września 1886.

L. 5917. (8366 1—3)

W dniach 15 grudnia 1886, 14 stycznia i 16 lutego 1887, zawsze o godzinie 10 zrana, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności, Oleksy Ciupy własnej, pod nr. k. 3, w Dubszarze położonej, nieintabulowanej, na rzecz Isaka Triedlera pto 50 zł. zpn.

Cena wywołania 55 zł. aw., wadyum 5 zł 50 ct.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Różniatów, 16 października 1886.

L. 14814. (8039 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Brodach, w sprawie egzekucyjnej gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Eliaszowi i Eidli Brodom o zaległe raty i resztę kapitału 1079 zł. 43 ct. aw. z przynależnościami, odnośnie do ogłoszonego w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej nr. 108, 109, 110, z roku 1886 obwieszczenia z dnia 19 lutego 1886 l. 19884, zawiadamia, iż celem przeprowadzenia przymusowej publicznej licytacji realności pod l. kons. 757/760 l. tab. 1153 w Brodach, obecnie wyk. hip. 1004 księgi gruntowej, gm. Brody objętej, dłużników Eliasza i Eidli Brodów własnej, rozpisyany został czwarty termin na dzień 22 grudnia 1886 o 10 godzinie rano w B. III., na którym realność ta za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny wywołania, najwięcej ofiarującemu pod warunkami uchwałę z dnia 19 lutego 1886 l. 19884 ustanowionemi, sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki w sumie 3900 zł. aw. przyjęta, zakład zaś wynosi 10 proc. tej sumy.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych został ustanowiony kurator w osobie adwokata dr. Orustcina w Brodach.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrane w registraturze. Brody, 15 września 1886.

L. 5372. (7855 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kred. gal. włość. w likwidacji we Lwowie przeciw Pawłowi Petraszcukowi Fedora pto 16 rat po 6 zł. 16 ct. i 16 zł. 92 ct. z pn. sprzedaną zostanie realność z wyk. hip. l. 476 w Oknie, w dniach 17 stycznia, 17 lutego, 17 marca i 18 kwietnia 1887 o godz. 9 rano.

Cena szacunkowa 150 zł., zakład 10 proc., resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 15 września 1886.

L. 3549 (8310 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Jana Burgharda w kwocie 350 złr. z pn. odbędzie się dnia 10 stycznia, 7 lutego i 7 marca 1887 każdym razem o godz. 9 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności objętej wykazem hipotecznym l. 156 ks. gr. gm. kat. Majdan.

Cena wywołania 710 złr.

Wadyum 71 złr.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 2 maja 1886.

L. 32860

(3262 1—3)

Obwieszczenie licytacyi publicznej odbyć się mającej w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie w celu wydzierżawienia prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych na lata 1887, 1888 i 1889 bezwarunkowo, lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok 1888 i 1889.

Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania	Licytacja odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie
1 Tłumacz	17	mięso	III.	2.827	99
2 Tłumacz	17	wino	—	103	—
3 Niżniów	5	mięso	III.	1.007	—
4 Monasterzyska	28	wino	—	245	—

Pisemne oferty zaopatrzone w 10 pre. wadyum można wnieść do włącznie 6 grudnia 1886 2 godziny do południa po ręk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie.

Blizsze warunki mogą być przejrane w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej obwodu Stanisławowskiego w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu
Stanisławów, dnia 18 listopada 1886.

L. 32755

(8352 3—3)

Odnośnie do ogłoszenia wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z 16 września 1886, l. 68955 podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami zawartymi w powołanym ogłoszeniu odbędzie się przy c. k. powiat. Dyrekcji skarbu w Krakowie po raz trzeci, konkurencyja na wydzierżawienie prawa poboru myta mostowego na Podgórzu i przewozu „Rybaki koło Krakowa“ na rok 1887 to jest od 1 stycznia do końca grudnia 1887, a to przez wniesienie pisemnych ofert lub przez ustne nadanie wniesione do komisji licytacyjnej.

Oferty pisemne wniesione być mają najpóźniej do dnia 6 grudnia 1886, do 2 godziny popołudniu na ręce Naczelnika c. k. powiat. Dyrekcji skarbu w Krakowie, przyczem się nadmienia iż Oferty pisemne któreby nadeszły po upływie rzeczonożego terminu uwzględnione nie będą.

Ustna licytacja odbywać się będzie na dniu 7 grudnia 1886, od 9 godziny rano do 2 godziny po południu.

Cena fiskalna jest roczny czynsz co do stacyi.

Myto mostowe w Podgórzu 18052 zł. Rybaki koło Krakowa przewóz 2000 zł. Blizszych warunków można zasięgnąć u wszystkich c. k. Nadzorów straży skarbowej i w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu
Kraków, dnia 16 listopada 1886.

L. 4103

(8420 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 grudnia 1886 i 21 lutego 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 45 według wykazu hipotecznego 45 księgi gr. dla gminy Zdonia Wojciecha Giemzy własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 8 rat po 7 zlr. 50 ct. i reszty kapitału pożyczkowego 50 zlr. 83 ct.

Cena wywołania 300 zlr. wadyum 30 zlr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Wojnicz, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 48438

(8426 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. gal. Prokuratorji skarbu imieniem Instytutu Sióstr Miłosierdzia przeciw Wiktorji Grzeżółka, Salomei z Grzeżółków Piotrowskiej, Anieli Kozłowskiej, Maryi z Ostrowskich 10 Grzeżółka 20 Zielnińskiej, Stanisławowi Sierocińskiemu i Franciszce z Grzeżółków Sierocińskiej w kwocie 1.785 zlr. wa. z pn. odbędzie się dnia 24 stycznia 1887 i 28 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Wiktorji z Liskowackich 1 śl. Lewickiej, 2 śl. Grzeżółkowej, Salomei Grzeżółka, Anieli Kozłowskiej, Maryi z Ostrowskich Grzeżółkowej, Stanisława Sierocińskiego i Franciszki z Grzeżółków Sierocińskiej wedle dom. 124, pag. 250, 251, 252, 253, 254, 255, i 256 n. 17, 19, 20, 22, 23, 24 i 26 haer. należącej realności pod l. 5804, we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6280 zlr. 11 ct. wa. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 628 zlr. wa. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że na wypadek, gdyby na tych terminach realność ta sprzedana nie została, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dniu 1 marca 1887 o godzinie 10 przed południem się odbędzie, na którym niestawający wierzyciele hipotecz-

ni za przystępujących do wniosków przez stawających poczynionych, uważani będą że narażenie dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Edwarda i Julii z Kieszkowskiich małżonków Bilińskich a względnie ich z imienia, spycha i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 10 października 1886 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, i b którymby uchwały sądownie niniejszej sprawy dotyczące, z jakiegobądź powodu doreczone być nie mogły, adw. dr. Dzidowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dziubiński mianowany został.

Lwów, dnia 6 listopada 1886.

Z. 1910

(8217 3—3)

AVISO

Zur Sicherstellung der kontraktlichen Voco-Berführung in der Station Lemberg auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1887 wird beim Lemberger f. f. Militär-Verpflegungs-Magazine (Janower-Gasse Nr. 3) die neuerliche Verhandlung mittelst schriftlicher Offerte am 25 November 1886 stattfinden, und wird hinsichtlich der Bedingungen auf die in Circulation stehende, und beim hiesigen Stadtmagazine sammt Offerts-Formularien affigierten Kundmachungen und auf die daselbst zu Jedermanns Einsicht aufliegenden Bedingungshefte hingewiesen.

f. f. Militär-Verpflegungs-Magazin
Lemberg, am 12 November 1886.

Wyroki prasowe.

Z. 8168.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 45 der periodischen Druckschrift „Der Floh“ vom 7 November 1886 enthaltenen Titelbildes mit der Aufschrift: „Der Thierbändiger“ sowie des hiezu gehörigen Textes das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen Wien, am 8 November 1886.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21, 23 und 26 October 1886, Z. 31872, 31873 und 32424, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Montags-Revue aus Böhmen“ Nr. 42 vom 18 October 1886 wegen des Artikels „Prag 17 October“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. „Narodni listy“ Nr. 289 vom 18 October 1886 wegen des Artikels „Klub volien“ nach den §§ 491, 493, 65 a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862, endlich „Svoboda“ Nr. 20 vom 22 October 1886 wegen des Artikels „Vlastni silou“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 29 October 1886, Z. 8897 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Novy Rip“ Nr. 42 vom 23 October 1886 wegen des Artikels „Slovo o poslednim...“ nach § 24 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 21 October 1886, Z. 6921, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina“ Nr. 286 (Edizione del mattino) vom 5 October 1886 wegen der Artikel „Echi Istriani“ und „Dalmacia e Palestina“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15 und 18 October 1886, Z. 6856, 6859 und 6896, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tergeste. Neue Triester Zeitung“ Nr. 97 (Abendausgabe) vom 13ten October 1886 wegen des Artikels „Gegen die Schulgeldderhöhung“ nach § 65 a St. G.; „L'Indipendente“ Nr. 3385 vom 12 October 1886 wegen der Artikel „Un arresto a Pisino“ und „Leonardo Romanelli“ nach § 302 St. G. und Art. VIII. des Ges. vom 17 December 1862 beziehungsweise § 64 St. G.; endlich „L'Alabarda Triestina“ Nr. 285 (Edizione del mattino) vom 14 October 1886 wegen des Artikels „Echi Istriani“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 23 October 1886, Z. 7003, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschrift: „La nuova Austria, Impressioni di G. M. reotti Firenze, Barbera editore“ vom Jahre 1885 nach den §§ 64 und 65 a St. G. verboten.

Z. 8234.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23 und 24 October 1886, Z. 11871 und 32131, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift „Freiheit“ und zwar: Nr. 37 vom 11 September 1886 nach den §§ 58 c, 59 c, 300, 305, 308 und 310 St. G. dann Nr. 38 vom 18 September 1886 nach den §§ 58 c, 59 c, 305, 65 a, 300 St. G. und Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30 October 1886, Z. 6448 und 6449, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 295 vom 25ten October 1886 wegen des Artikels „Wander-versammlung des Reichenberger deutsch-nationalen Vereines“ nach den §§ 65 a 302, und 63 St. G. dann der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 249 vom 25 October 1886 (Abendausgabe) wegen des Artikels „Wander-versammlung des deutsch-nationalen Vereines in Reichenberg“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 4 November 1886, Z. 6241, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budweiser Bote“ Nr. 86 vom 30. October 1886 wegen des Artikels „Eine russische Greuelthat“ nach § 516 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 2 November 1886, Z. 5727 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bote aus dem Böhmerwalde“ Nr. 8 vom 24 October 1886 wegen der Artikel „Nationale und sociale Skizzen“ und „Prachatis“ (Von unserer tschechischen Schule) nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Znaim hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 5 November 1886 Z. 4530 die Weiterverbreitung des „Znaimer Wochenblattes“ Nr. 44 vom 30 October 1886 wegen des Artikels „Zoslowitzer Landplaudereien“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 31 October und 3. November 1886, Z. 7245, 7251 und 7298, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina“ Nr. 297 (Edizione del mattino) vom 27 October 1886 wegen des Artikels „Calumnia e menzogna“ nach Art VIII des Ges. vom 17 December 1862 L'Indipendente“ Nr. 33399 vom 26 October 1886 wegen des Artikels „Villa Glori“ nach § 305 St. G. und L'Alabarda Triestina Nr. 298 (Edizione del mattino) vom 28 October 1886 nach § 305 St. G. verboten.

Z. 8239.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat über Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 395 der periodischen Druckschrift: „Der junge Riferiti! Humoristisches Volksblatt“ vom 10 November 1886 (auf der ersten Seite) enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift: „Thronrede des „jungen Riferiti“ in der Stelle von „So fricgs-geißt wie unser Reich“ bis „die Woll“ vom Rücken fressen“ das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G. begründe, und es wird nach

§ 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen Wien, am 11 November 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 5328 der periodischen Druckschrift „Deutsche Zeitung“, Abendausgabe vom 10 November 1886 (auf der zweiten Seite) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Sprachenerlässe früherer Regierungen. Wien, 10 November“ in der Stelle von „Nicht erst in unseren Tagen“ bis „wieder in Erinnerung zu rufen“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Wien, am 11 November 1886.

Das f. f. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 31 October 1886, Z. 9760, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzensk-listy“ Nr. 129 vom 28 December 1886 wegen des Artikels „V Plzni, dne 28 r jna 1886.“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 31 October 1886, Z. 8941, die Weiterverbreitung der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 86 vom 27 October 1886 wegen des Artikels „Zahlen!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24 October und 2 November 1886, Z. 5657, 5702 und 5861 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ und zwar: Nr. 71 vom 18 October 1886 wegen des Artikels „Domace Viesti“, dann der Beilage zu Nr. 71 vom 21 October 1886 wegen des Artikels „Ministar Gautsch“ nach § 300 St. G.; endlich Nr. 73 vom 28 October 1886 wegen der Artikel „Bezvierstvo z bog“, „Lz Sihenske biskupije“, „Domace viesti. Primamo“ und „Zemalski odhor uprivo“ nach § 302 beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Z. 8369.

Das f. f. Ministerium des Innern hat unter dem 16 November 1886, Z. 4833/M. I., der in London erscheinenden Zeitschrift „Die Autonomie Anarchistisch-communistisch. Organ“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Konkursa.

L. 6617

(8295 3—3)

Ogłoszenie.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

Powiat Lwów.

I) Na posady przy szkołach etatowych z placą 300 zlr. wa. wolnem mieszkaniem i ogrodem:

1. Bika królewska, 2. Bika szlachecka, kierownika szkoły 350 zlr. 3. Ceperów 4. Chrosno stare, 5. Dublany, 6. Ganczary 7. Glinna, 8. Grzęda, 9. Grzybowice wielkie 10. Hodowica, 11. Jaryczów stary, 12. Lesienice, 13. Łany, 14. Polana, 15. Rakowice 16. Sroki ad Szezerzee, 17. Tolszczów, 18. Zarudec.

II) Przy szkołach filialnych z placą 250 zlr. pomieszaniem i ogrodem:

1. Hlesko wielkie, 2. Humieniec, 3. Kukizów, 4. Popielany, 5. Rudańce, 6. Sygniówka, miodsz: nauczyciel 2 kl. szkoły w Sokolnikach 240 zlr.

Powiat Bóbrka.

I) Na posady przy szkołach etatowych z placą 300 zlr. wa. pomieszaniem i ogrodem:

1. Borynicze, 2. Duliby, 3. Dziewiętniki, 4. Dzwinozród, 5. Horodystawice, 6. Kniesiło, 7. Łopuszna, 8. Mikołajów, 9. Nowosielce, 10. Podniestrzany, 11. Romanów, 12. Siedliska, 13. Sokółka, 14. Wodniki, 15. Wybranowska, 16. Zabokruki.

II) Przy szkołach filialnych z placą 250 zlr. pomieszaniem i ogrodem:

1. Berteszów 2. Wołoszczyzna.

Podania należyce udokumentowane z wykazem dotychczasowej służby należy wnieść najdalej do 15 grudnia 1886, do zamiejsckiej c. k. Rady szkolnej okręgowej we Lwowie na ręce przełożonej władzy.

C. k. Rada szkolna okręgowa zamiejska
Lwów, dnia 3 listopada 1886.

L. 2011. 8332 (1-3)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Stryju ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad naukowych:

A) Przy szkołach etatowych z roczną płacą 300 złr. w. a. i wolnem mieszkaniem: 1) w Felizenthalu, 2) Karlsdorfie, 3) Ma hliwcu, 4) Nowym siole z językiem wykładowym niemieckim Następnie z językiem wykładowym ruskim w 5) Hutarze, 6) Jelenkowatym, 7) Kalnem, 8) Korczynnie, 9) Libochorzę, 10) Oporcu, 11) Orawie, 12) w Pławiu, 13) w Podhorodeach, 14) Sławsku, 15) Smorzu, 16) Tarnawce, 17) Tuchli, 18) Tucholce, 19) Urzezu, 20) Wyżlowie, 21) Zupanju, 22) Zyrawie.

B) Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 złr. i wolnem mieszkaniem: w 1) Baliczach podróżnych, 2) Berezniey królewskiej, 3) Łowczycach, 4) Oleksicach, 5) Piasecznej, 6) Pezanach, 7) Rudzie, 8) Truchanowie.

Prawo prezentowania przysłuza Radom szkolnym miejscowym.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnieść należy do c. k. okręgowej Rady szkolnej za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do dnia ostatniego grudnia 1886.

Stryj, 14 listopada 1886.

L. 7443 (8406 1-3)

Celem obsadzenia posady zastępcy c. k. Prokuratoryi państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Żabnie z roczną remuneracyją 200 złr. wa rozpisuje c. k. Prokuratorya państwa w Tarnowie niniejszem konkurs, i wzywa kandydatów na tę posadę, aby swoje podania, do których świadectwa uzdolnienia i dotychczasowego zajęcia dołączyć należy, najdalej do 10 grudnia 1886, do teje c. k. Prokuratoryi państwa wnieśli.

Tarnów, dnia 21 listopada 1886.

Upadłości.

L. 30495. (8303 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ust. 1 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leonardy vel Eleonory Trzetrzezińskiej, właścicielki magazynu konfekcyj damskich pod nieprotokołowaną firmą Leonarda Prauss w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądowego, Franciszka Cieszyńskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Romana Ławrowskiego w Krakowie z substytucyją pana adw. dra Izzydora Deichesa w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 29 listopada 1886 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 10 stycznia 1887 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 1 lutego 1887 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuza prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkuja, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałyby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 16 listopada 1886.

L. 106 (8333)

W sprawie masy rozbiorowej Nuchima Kiss zawiadamiam wszystkich wierzycieli, że zawiadawam masy przedłożył projekt częściowego rozdziału majątku, który u komisarza konkursowego lub u zawiadawcy masy adw. dra. Mijakowskiego przejrzeć i odpisać wolno.

Zarzuty przeciw projektowi rozdziału wnieść należy do dnia 29 listopada 1886, u komisarza konkursowego.

Zarazem wyznaczam termin w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie na 10 grudnia 1886, o godzinie 10 przed południem prz. którym rozprawa co do zarzutów i ustalenia rozdziału oraz rozprawa likwidacyjna względem dodatkowo zgłoszonych pretensyj Berisza Kleiner w kwotach 69 złr. 98 cent i 40 złr. zpn. nastąpi.

Z c. k. sądu obwodowego Złoczów, dnia 12 listopada 1886.
Komisarz konkursowy

L. 52806 (8423 1-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie konkursowej Rebeki Silberstein zatwierdza dokonany na dniu 4 listopada 1886, przez wykazujących swe pretensye wierzycieli jednomyślny wybór adwokata dr. Adolfa Weissa na zarządcę masy, zaś dr. Józefa Blaustejna na tegoż zastępcę i ten wybór do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 13 listopada 1886.

Kuratele.

L. 61024 (8167 3-3)

C. k. sąd pow. md. s. I we Lwowie ogłasza że Antoni Mieczkowski w myśl uchwały ek. sądu krajowego we Lwowie z dnia 16 października 1886, l. 48253 za umysłowo chorego uznany i że dla niego kurator w osobie Karola Mieczkowskiego we Lwowie ustanowiony został.

C. k. rada sądu krajowego Lwów, dnia 27 października 1886.

L. 6590 (8189 3-3)

Hawryło Storoneczak z Winiatyniec powiat Zaleszczyki, uchwałą z 25 sierpnia 1886, l. 6590 uznany marnotrawcą, kurator Demko Osadezuk.

C. k. sąd powiatowy Zaleszczyki, dnia 25 sierpnia 1886.

L. 62654. (8222 2-3)

Na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 28 sierpnia 1886 l. 11947 uznana została Zofia Kłapuszczak ze Starego Czortkowa za umysłowo chorą.

Kuratorem jej został Danyło Kłapuszczak ze Starego Czortkowa ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy Czortków, 5 listopada 1886.

L. 4605 (8415 1-3)

Dmytro Horodyjski z Czajkowie i Anna Horodyska z Czajkowie uznani za marnotrawców, kuratorem dla tychże ustanowiony Gabriel Kulezycki Kołodczak z Czajkowie.

C. k. sąd powiatowy Rudki, dnia 25 września 1886

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym.

Zlecenia z prowincyi wykonuje się odwrotną pocztą bez prowizyi. (7045 13 ?)

Obwieszczenie.

Podpisany dekretem Wysokiego c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 7/10 1886, l. 16065 zamianowany zarządcą masy konkursowej Michała Szapiry w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości że na mocy uchwały wydziału wierzycieli z dnia 4 listopada 1886, i zezwolenia ze strony Wg. P. c. k. komisarza konkursowego z dnia 16/11 1886, l. 40 cały zapas towarów modnych, do teje masy konkursowej należący w drodze ofert najwięcej ofiarującemu sprzedany zostanie.

Oferty które najdalej do dnia 30 listopada 1886, o godzinie 5 popołudniu na ręce podpisanego zarządcy w Tarnowie

wniesione być mają, winny być opatrzone w wadyum w kwocie 1000 złr. w. a. Bliższe warunki można przegladnąć u podpisanego.

Tarnów, dnia 19 listopada 1886.

S. A. Haber

zarządcą masy konkursowej Michała Szapiry.

Założony w roku 1841 handel sukna pod firmą

Jan Wallach i Syn

Lwów Rynek 1. 33.

połączone na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukniennego wchodzące sukna i materje wełniane

od cen najniższych

Próżna, stołową bieliznę i gotową bieliznę dla mężczyzn pończoch, skarpetek, także pończoski dla dzieci, Deszczochrony i płaszczki od deszczu

połączone w Lwowie

F. S. Bardasza

we Lwowie

vis-à-vis kościoła Katedralnego

Ceny fabryczne. (6737 10 12)

Kto nie zważa na reklamy

obliczone na matactwo, lecz stara się, by za pieniądź swój rzetelnie został obsługany, niechaj zamówi główny kalendarz rocznik 20ty, zawierający towary galanterijne drobne, modne, zabawki jak niemniej wszystkie paryskie, londyńskie i wiedeńskie nowości po najniższych cenach. Katalog ten, który wyszedł na dniu 10 listopada, zawiera oryginalne ilustracye powyższych artykułów i można go otrzymać franco i gratis w

Etablissement Rix, Wien II.

8077 2-3

L. 8701 (8373 1-3)

Ogłoszenie konkursu!

W myśl uchwały Rady gminnej z dnia 26 października b. r. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę miejskiego lekarza weterynaryi z płacą roczną 200 złr. a. w.

Od ubiegających się o tę posadę wymaga się ukończonych nauk zawodowych na jednej z wszechnic państwa austriackiego oraz wykazania się odbytą praktyką w tym zawodzie.

Do podań które do Zwierzchności gminnej najdalej do dnia 20 grudnia br. wnieść należy, mają być dołączone dowody pełnoletności, moralności, zdrowia, kwalifikacyi teoretycznej i praktycznej, oraz znajomości języka polskiego i ruskiego niemniej języka niemieckiego,

Posada ta na rok pierwszy jest prowizoryczną.

Kołomyja, d. 18 listopada 1886.

Konkurs

rozpisuje się niniejszem na posadę urzędnika rachunkowego (z widokiem zostania członkiem Dyrekcji) dla kasy zaliczkowej w Zakliczynie, z roczną pensyją 600 złr., takąż kaucyją w walorach, egzaminem handlowym, i odbytą praktyką w zakładzie finansowym.

Zgłoszenia adresować należy do podpisanego najdalej do 1^o grudnia b. r.

Wróblowice, p. Zakliczyn nad Dunajcem, w listopadzie 1886 r. 8353

Adam Tabaczyński

prezes rady zawiadawczej

T. zal. w Z.

Bulion

z dzierzyny i drobinu kilo 4 złr., zapakowanie bezpłatne, pocztę opłaca odbiorca, najmniej 1/4 kila za 1 złr. wysyła Felicya Seidler, właścicielka domów i Restauracyi w Krynicy. 8404 1-3

Barchany kolorowe

w najnowszych wzorach, poleca MAGAZYN

F. Knauera i Syna

pod Złotym Lwem we Lwowie

Na żądanie próbki odwrotną pocztą franco.

8322 1-4

TUTKI CYGARETOWE

z prawdziwych papierków francuskich; Cartouches, Le Houblon, Panama, Persan, Majis, Ananas i tp, w 7 objętościach z kartonami: od nr. I do VII w cenie za 1000 sztuk od 1.20 do 2 zł., bez kartonów od 50 ct. do 1 zł., poleca od kilkunastu lat istniejąca fabryka

Katarzyny Ptaszyńskiej

Lwów ulica Krakowska l. 5 I piętro

Masła deserowane po 5 zł., kuchenne po 4 zł. 50 ct. w paczkach 5 kilogramowych z opakowaniem i franco rozsyła

Zarząd dóbr Nowosiół

pod Stryjem.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrzymuje, lecz wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużytej młodości, osłabienia siły męźności, zakazane i kataralne nplawy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specjalista chorób tajemnych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej lic. 3 we Lwowie, Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed połudn. a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyjonalny. (8112 4-32)

Genniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych

Uniformy i składowe części tychże (służące do zupełnego umundurowania) przesyła franco

Uniform-anstalt „zur Kriegsmedaille“

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 8351

DESINFEKTOR

Flaszeczki zawierające mieszaninę, z której po odetkaniu wywija się gaz silnie odrażający i niszczący zarodki chorób zakaźnych, osobliwie takich, które się dostają przez organa oddechowe do ustroju ludzkiego.

Jest to więc środek profilaktyczny zapobiegający zakażeniu się dyfteryją, szkarlatyną, ospą, tyfusem i t. p. przez pojedyncze częste wdychywanie, czyli wciąganie przez usta i nos powyż wymienionego gazu, osobliwie dla dzieci do lat 14tu; chroni także przed katarem, a przy nabyciu już kataru znaczne ulgi przynosi i przebieg skraca.

Środek ten całkiem nieszkodliwy i nader tani znajduje się na składzie

w Aptece pod gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie

i we wszystkich znaczniejszych aptekach Państwa Austriackiego, cena 30 centów, dwie flaszeczki (mniej się nie wysyła) z opakowaniem 75 centów w. a.

Tamże Ocet do desynfekcyi powietrza w mieszkaniu i Olejki lotne w różnych gatunkach sosen do nadania atmosferze zapachu lasu szpilkowego, korzystnie i łagodząco na płuca działającego, także pojedyncze przyrządy do rozpylania tych olejków. 7734

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.
Założony w roku 1845.

poleca:

urządzenia z porcelany, szkła i chińskiego srebra
dla
Restauracyj, kawiarni, cukierni i mleczarni.

WAŁECZKI ELASTYCZNE

do OKIEN i DRZWI najpewniejszy i najtańszy środek ochrony się od przeciągów

kit do okien

poleca:

Józef Hanke

7078 6—0

skład farb i handel materiałów pod „Czarnym psem” Rynek 38 we własnym domu I. Telefonu 173.

Jan Ihnatowicz

poleca

wysmienite Mydła do mycia
twarzy, rąk i kąpieli,
wyszczególnione 6 medalami zasług
i dwoma dyplomami uznania.

Złr. ct.

Mydło do golenia brody najprzedniejsze	—25
Mydło migdałowe, . 10 ct., 20 i	—25
Mydło kokosowe, białe do rąk 10 ct. i	—20
Mydło palmowe, żółte 6, 12, 18 ct. i	—24
Mydło gryskowe, wysmienite do twa-	—40
rzy i rąk	
Mydło żółtkowe, wydelikacja, wygła-	—30
dza i znakomicie oczyszcza skórę	
Mydło ziołowe, otrzymujące się przez	—25
zgęszczenie soku roślin aromatyczno-	
żywicznych, znakomicie wpływa na	
skórę, usuwa liszaje i wszelkie wy-	
pryski skórne	—25
Mydło piżmowe, posiada bardzo przy-	—30
jemny piżmowy zapach	
Mydło paczulowe, przyjemnej woni	—30
Mydło różane, najprzedniejsze 40 ct. i	—80
Mydło z igieł sosnowych, przyjem-	—30
ne w użyciu, skutecznie ochrania skó-	
rę od liszajów i wyrzutów	—30
Mydło balsamiczne, oczyszcza skórę,	—30
nadaje białość, delikatność i zapobiega	
pękaniu i łuszczeniu się naskórka	—30
Mydło 3jolkowe, przyjemnej woni	—35
Mydło kosmetyczne, usuwa piegę, o-	—60
palenia słoneczne, twarzy przywraca	
świeżość i białość	
Mydło higieniczne, odznacza się o-	—50
lejkowatością, nadzwyczaj delikatne i	
specjalnie zastosowane do twarzy	
Mydło ryżowe, używa się do wydeli-	—60
kacenia i wybielenia skóry na twa-	
rzy	
Mydło glicerynowe, białe, łatwo pie-	—30
niące wyborne oczyszcza skórę i chro-	
ni od przyszczenia się	
Mydło glicerynowe przezroczyste, za-	—25
wiera 35% czystej gliceryny, znako-	
micie wpływa na naskórek 20, ct. i	
Mydło glicerynowe płynne, oczyszcza	—40
skórę od przyszczy, liszajów, trądzików,	
fiaszka	
Mydło piaskowe, do mycia rąk	—25
Mydło pumekowe, do mycia kołnier-	—10
zyków i mankietów gutaperchowych	
Mydło tymolowe znakomicie oczy-	—50
szcza skórę od wszelkich wyrzutów	
Mydło karbolowe, bardzo korzystnie	—20
myje ręce, twarz, a nawet całe ciało	
w czasie epidemii, celem ochronienia	
od zakażenia się	
Mydło siarkowe, z wielkiem powo-	—25
dzeniem używa się do zniszczenia pry-	
szczołów i wszelkiego rodzaju wyrzutów	
na skórze	
Mydło benzeosowe, bardzo korzystnie	—25
wpływa na skórę wybiela i wydelikacja	
Mydło kamforowe, usmierza swiędze-	—25
nie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty	
i czerwonosć z twarzy i rąk	
Mydło miodowe, do wydelikatnienia	—10
rąk, kawałek	
Mydło mieszczańskie, znakomite	—10
Mydło smołowe, zawiera 40% czystej	—30
smoły (dziegieciu) usuwa przyszcze, lisza-	
je, wszelkie wysypki skórne, poenie	
nóg i łupież na głowie	
Mydło smołowo-glicerynowe, mięk-	—30
czy i oczyszcza skórę od liszajów trą-	
dzików, i t. p., kawałek	

(6999 8—7)

L. 487.

(8106 6—6)

C. k. uprzyw. galic. Akcyjny Bank hipoteczny.

Wysokie c. k. Namiestnictwo reskrytem z dnia 9 października 1886 l. 54406 zawiadomiło c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny, że Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z innymi Ministerstwami udzieliło Bankowi przyzwolenia do ściągnięcia znajdujących się jeszcze w obiegu 6% listów hipotecznych i wydania natomiast 5% listów hipotecznych.

W moc tego przyzwolenia, Bank hipoteczny rozpocznie z dniem 1. grudnia 1886 losować będące jeszcze w w obiegu 6% listy hipoteczne.

Wszystkie w tem ciągnięciu wylosowane 6% listy hipoteczne wypłacone będą dnia 1 czerwca 1887 „al pari“, znajdujący się zaś przy nich bieżący kupon wypłacony będzie za czas ubiegły od 1 marca 1887 do 1 czerwca 1887 w kwocie 1 złr. 50 ct. od każdego 100 złr.

Przed rozpoczęciem jednakże tegoż losowania mogą P. T. posiadacze 6% listów hipotecznych takowe — najpóźniej do dnia 28 listopada 1886 — skonwertować na 5% listy hipoteczne, a to pod następującymi warunkami:

Za każde 100 złr. kapitału w 6% listach hipotecznych z bieżącymi kuponami, których pierwszy płatny dnia 1 marca 1887 otrzyma posiadacz tychże 10 złr. w 5% listach hipotecznych z bieżącymi kuponami, których pierwszy płatny dnia 1 maja 1887 z dopłatą w kwocie złr. 2.25 w gotówce.

P. T. posiadacze 6% listów hipotecznych, chcący zrobić użytek z korzyści ofiarowanej w tej propozycji, zechcą znajdujące się w ich posiadaniu 6% listy hipoteczne — niewylosowane — wraz z bieżącymi kuponami, których pierwszy płatny dnia 1 marca 1887 przedłożyć Bankowi w tym celu najpóźniej do dnia 28 listopada 1886.

Lwów, dnia 6 listopada 1886.

Dyrekcya.

L. 1926

(8333 3—3)

KONKURS

Celem obsadzenia posady Inżyniera powiatowego z płacą roczną 600 złr. i ryczałtu na objazdy w kwocie 200 złr. a. w. płatnych w miesięcznych ratach z góry, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Kandydaci winni wnieść podania zaopatrzone dowodami uzdolnienia do budowy dróg i mostów, ewentualnie odbytej w tym względzie praktyki najpóźniej do 15 grudnia br. do Wydziału powiatowego w Tłumaczu.

Tłumacz, 17 listopada 1886.

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

Bösendorfera

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

Główny skład

dla Galicji i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. M A R K A

we Lwowie, Rynek 1. 9.

I Pierwsza koncesyjonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach:
I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerty, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Ziarnka Kefiru

prawdziwego Chulamskiego, jako podstawa do wyrabiania napoju pod nazwą **Kefir**, nader odżywiającego i dającego się przez ustrój ludzki łatwo asymilować, sprowadza i sprzedaje wraz z dokładnym przepisem użycia.

**Apteka pod gwiazdą
Piotra Mikolascha**

we Lwowie. 8329

Cena pudełka 1 złr. w. a.